Nr 149. Niedziela, 4 Lipca 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej naczelnikowi Dyrekcyi długu państwowego radcy Dworu dr Wojciechowi Plamingerowi przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 czerwca b. r. najmiłościwiej zamianować starszego radcę skarbowego Dyrekcyi długu państwowego dr. Piotra Gregurza radcą Dworu i naczelnikiem tego urzędu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych Najwyższem postanowieniem z dnia 18 czerwca b. r. udzielić Najwyższego *exequatur* dyplomowi instalacyjnemu mianowanego cesarsko-niemieckim konsulem we Lwowie radcy legacyjnego dr. praw Hugona barona Spesshardta.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na podstawie wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych Najwyższem postanowieniem z dnia 18 czerwca b. r. udzielić Najwyższego *exequatur* dyplomowi instalacyjnemu mianowanego konsulem francuskim w Pradze Méroux de Valois.

Pan Namiestnik powołał c. k. koncepistę policyi i kierownika komisaryatu policyi w Brodach Euzebiusza Tymowskiego do służby w c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie, a zarazem przeniósł c. k. koncepistę policyi Emila Burdowicza z Przemyśla do Brodów, a c. k. oficyała policyi Bronisława Gergovicha z Majdanu sieniawskiego do Przemyśla.

Dnia 1 lipca 1897 wydano i rozesłano z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LX, LXI i LXII zeszyty Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt LX zawiera:

Nr. 143. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 28 maja b. r., w sprawie uzupełnienia, względnie zmiany spisu tych włoskich stacyj doświadczalnych, które są upoważnione do wystawiania certyfikatów analizy dla win włoskich.

Nr. 144. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 8 czerwca b. r., w sprawie sporządzenia urzędowych znaków dla przesyłek cukru w zamkniętych pakach.

Nr. 145. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 17 czerwca b. r., o ustanowieniu ekspozytury pobocznego urzędu cłowego Weigsdorf w Engelsdorf.

Nr. 146. Obwieszczenie Ministerstwa handlu z dnia 18 czerwca b. r., zawiadamiające o wydaniu dodatku do przepisów w sprawie przeprowadzania prób i stemplowania automatycznej wagi petreolowej firmy Brauner i Klasek.

Nr. 147. Obwieszczenie Ministerstwa handlu z dnia 18 czerwca b. r., mocą którego ogłoszono dodatkowe przepisy o przeprowadzaniu prób i stemplowaniu aparatów do mierzenia petroleum i innych płynów, podlegających silnemu ulatnianiu.

Nr. 148. Rozporządzenie Ministerstwa handlu, wydane w porozumieniu z Ministerstwami spraw wewnętrznych i skarbu z dnia 18 czerwca b r., mocą którego zmieniono rozporządzenie ministeryalne z dnia 7 maja 1895 (Dz. u. p. nr. 66), w sprawie peryodycznego dodatkowego przeprowadzania prób z aparatami mierniczymi dla petroleum i innych płynów, podlegających silnemu ulatnianiu.

Nr. 149. Rozporządzenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 20 czerwca b. r., w sprawie uzupełnienia przepisów alfabetycznego spisu towarów taryfy cłowej przy wyrazie: „chustki z wyciskami“.

Zeszyt LXI zawiera:

Nr. 150. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 17 czerwca b. r., o zwinięciu urzędów cechowniczych w St. Pölten, Scheibbs, Ried, Braunau w Górnej Austryi, Bochni, Caslawie i Chebie.

Nr. 151. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 25 czerwca b. r., mocą którego w wykonaniu §§. 28 i 198 ustawy z dnia 25 października 1896 (Dz. u. p. nr. 220), uregulowano wysokość wynagrodzenia kosztów podróżnych, do których mają prawo przewodniczący i członkowie komisyi dla ogólnego podatku zarobkowego i dla podatku osobowo-dochodowego. To samo rozporządzenie zawiera także postanowienie, wedle którego do wynagrodzenia kosztów podróży mają także prawo wybrani w myśl §. 199 mężowie zaufania.

Zeszyt LXII zawiera:

Nr. 152. Dokumenty koncesyjne z dnia 22 czerwca b. r., na budowę kolei żelaznych Zeltweg-Wolfsberg i Unter-Drauburg-Wöllan.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 lipca.

Chociaż proklamowany w „manifeście“ socyalnej demokracyi ruch agrarno-socyalistyczny na Węgrzech nie przybrał dotąd takich rozmiarów, jak było życzeniem żywiołów przewrotu i jak to zapowiadali agitatorzy w przededniu rozpoczęcia żniw, w każdym wszakże razie rozmiary jego są poważne a rząd zmuszony jest obmyślać i przeprowadzać zarządzenia zaradcze. Głównem ogniskiem tego ruchu jest ogromna, sławna z urodzajności i ztąd zwana „spichrzem Europy“ równina po obu brzegach Cisy od Karpat, aż do jej ujścia do Dunaju, znana pod nazwą Alfeld. Osiadła tutaj ludność w ogromnej większości madziarska a co do wyznania kalwińska oddawna dawała chętnie posłuch hasłom radykalnym, wśród niej najsilniej zawsze krzewił się kult

21)

L. GLATMAN.

SMOLEŃSKIE WSPOMINKI

POWIEŚĆ HISTORYCZNA.

(Ciąg dalszy).

IX.

Starosta orszański zdał przed hetmanem dokładną sprawę z podjazdu, a Giżycki, powtórzywszy słowo w słowo wszystko, co już rycerzom w drodze opowiadał, jął potem częściami wodzowi odkrywać, jakie są siły nieprzyjacielskie, jakie położenie miejsca, skąd pod obóz najlepiej zajść i którędy przez lasy najkrótsza do Kłuszyna droga.

P. Żółkiewski tak był rad młodzianowi, iż niebacząc na wiek, ani godność, za stołem go usadził i hojnie winem raczył, sam doń przepijając, a tak mu już wszyscy rotmistrze nadskakiwali, tak wszyscy doń lgnęli, że się rycerz opędzić nie mógł natarczywym ze wszech stron zaproszeniom. Ale bo też miał ten rycerzyk tak otwarte spojrzenie, a tak wdzięczne i ujmujące całe jego zachowanie było, iż w jednej chwili stał się ulubieńcem całej obozowej starszyzny.

— Więc tam w obozie szumno i huczno wczoraj było i pijatyka do późna w noc się przeciągnęła? — pytał hetman.

— Nie tylko wczoraj, ale i dziś i przez dni następne hulaszykować będą z okazyi wypłaconego żołdu.

— A toś nam w porę przybył z owemi wiadomościami, bo teraz już wiemy, jak sobie poczynać mamy.

— Słyszałem też — mówił rycerzyk — jak dwaj pułkownikowie nasze siły lekce sobie poważąc, powiadali, że się Pontus wcale ku nam w drogę nie kwapi, bo skoro się tylko o mnóstwie jego wojsk osłyszycie, to w te pędy czmychniecie pod Smoleńsk, Szujski zaś radzić miał, aby jutro na odwieczerz z pod Kłuszyna ruszyć i w poniedziałek po ranu głodem was wziąść bez dobycia miecza.

— Słyszycie waszmościowie — zawołał hetman zwracając się do rotmistrzów — głodem nas brać chcą.

— Rozumiemy się na tych sztukach — wtrącił p. Struś. Po co im ludzi tracić, gdy z jednej strony od Carowa Wołujew drogę zamyka, z drugiej nas mogą od Kłuszyna ścisnąć jak obręczą.

Tu p. hetman głowę na piersi opuścił i w myślach kłócił się a frasował, niewiedząc, co wybrać i jak najlepiej postąpić, aby i gródka nie utracić i nieprzyjaciela podejść w otwartem polu.

Milczenie głuche panowało w namiocie, nikt słowa odezwać się nie śmiał, a wszystkich sprawa ta klinem była w głowie, bo na oko się widziało, „że uprosić się trudno, uchodzić nie myśleć, jeno w samym Panu Bogu nadzieja zwycięstwa“*).

Strwożyła się starszyzna, a najbardziej z tego powodu, że pola sposobnego do spotkania nie miano, obóz bowiem polski był między gęstymi lasami, skoro zaś hetman szczupłe swe siły rozdzieli i przeciw nieprzyjacielowi pod Kłuszyn ruszy, to Wołujew dowiedziawszy się o tej wyprawie, bez pochyby na obóz w tyle zostawiony wypadnie i zniesie go doszczętnie.

— Cóż tedy waszmościowie sądzicie, jak sobie począć, aby z tej skwary cało i zwycięsko wybrnąć? — pytał hetman.

Wywiązały się długie dyskusye, bo każdy co innego radził. P. Slizień był zdania, że siły rozdzielić należy i w nocy niepostrzeżenie „dybkiem“ przez las podejść pod obóz nieprzyjacielski, a będzie można wszystkich jak czeczotki na lep pobrać, jako że Moskwicin na taki napad nieprzygotowany, długo w noc ucztuje i lekceważy siły nasze. Sprzeciwiał się temu p. Bobowski utrzymując, że gdzie sześćdziesiąttysięczna nawała regularnego wojska przeciw niespełna trzem tysiącom żołnierzy walczy, nie może być mowy o zwycięstwie. — Jakoż przypuszczać — mówił on — aby jeden usarz dwudziestu Moskwicinów pożył? Czapkami nas nakryją i wysieką doszczętnie jako kiść kłosów na zagonku. Radzę więc cofać się cichaczem z pod Carowa ku Smoleńsku i z pod Smoleńsku i z pod Smoleńska do króla o posiłki.

Rozgniewał się hetman na takie rady i zawołał z oburzeniem: — Znam ja takich, co to do gotowego jak w dym pójdą, a gdy przyjdzie na orzech, to się cofać pragną lub głowy tracą. Takich najwięcej między nami. Cztery godziny drogi dzieli nas od sławy i zwycięstwa, wszyscy więc zgodzicie się na to, że dziś jeszcze i to jak najprędzej wyruszyć należy.

— Tak jest, dziś jeszcze wyruszyć trzeba! — krzyknął starosta chmielnicki.

— Za tobą wodzu na skraj świata pójdziem — dorzucił p. Slizień.

— Nie damy się w kaszy zjeść! — wołał stary Rarog. — Zobaczycie waćpanowie, że Moskwicinom tak skrzydeł podskubiemy, iż ze strachu pludry pogubią.

— Każdy z swą rotą — mówił dalej hetman — w pół godziny do drogi gotów niechaj będzie. Pan Bobowski i starosta bracławski, tudzież Kozacy zaporoscy, jako że ci wszyscy w obliczu gródka stoją, z miejsca się nie ruszą i obozu strzedz mają aż do naszego powrotu. W Bogu nadzieja, że nam się poszczęści!

Słowa hetmana orzeźwiły słabe umysły. W godzinę później otrąbiono hasło przez munsztuk tak cicho, że odgłos jego ledwie najbliższe roty słyszeć mogły, a każdy żołnierz wziąwszy z sobą na dwa dni żywności, gotów był na czatę. W drogę tę wyruszyło ledwie dwa tysiące pięćset konnicy i kilkaset pieszych ludzi, wozu taborowego żadnego nie wzięto, jedno dwa falkonety polne po cztery konie i hetmańską karetę. Gdy wszyscy w porządku stanęli, dano znak do drogi i poszli komonnie przez lasy, pełni wiary i ufności w niechybne zwycięstwo.

W przedniej straży jechał Giżycki, otoczony starszyzną wraz z hetmanem i przy świetle gorejących pochodni wskazywał drogę. Cisza na okół panowała taka, że gdy mieszcami stanęli, to słychać było w bujnych jaskrach i trawach leśnych trzepotanie skrzydeł nocnych motyli i ćwierkanie polnych świerszczów. Tu i owdzie zachrzęszczało w gąszczu; to spłoszony jeleń przedzierał się w głąb lasu przez chrusty i gałęzie lub zbudzony szarak czmychał z pod stóp polskiego wojaka. Czerwone światło pochodni, odbite w czarnych falach leśnych jezior, budziło w nadbrzeżnych sitowiach błotne ptactwo, a białe mgły i opary ubarwione różowym odblaskiem, kłębiąc się i układając w fantastyczne kształty,

*) Dyariusz S. Maszkiewicza.

Kossutha i ona to przy każdych wyborach dostarczała głównego kontyngensu posłów stronnictwu skrajnej opozycyi. Nigdzie też nie istnieje silniejszy antagonizm pomiędzy wielką i drobną własnością, jak właśnie w Alfieldzie, tu bowiem ludność włościańska otrzymuje bezustannie z zewnątrz podnietę do pożądliwości na parcele wielkich majątków i do żywienia nadziei, że prędzej czy później nastąpi równy podział gruntów. Nie mało do pogorszenia położenia przyczyniła się okropna w roku 1879 katastrofa powodzi, która zamieniła w gruzy większą część Szegedynu, głównego miasta obszarów alfieldzkich.

Dla odbudowania Szegedynu i takiego uregulowania Cisy, aby w przyszłości ludność była zabezpieczona przed podobną klęską sprowadzono z różnych stron kraju legion bezrolnych robotników zapewniając im bardzo wydatny zarobek. Ściągnęły się tedy w okolice Cisy tłumy ludności, w znacznej części awanturniczego ducha, które po ukończeniu prac, trwających przeszło lat dziesięć pozostały na miejscu tworząc rodzaj kolonii. Niektóre z tych osad wzrosły dzisiaj do ogromnych rozmiarów, jak n. p. w Hod-Mezoe-Vasarhely w pobliżu Szegedynu. Osada ta złożona z szeregu mniejszych kolonii liczy dzisiaj około 80.000 ludności, przeważnie robotniczej, w małej tylko części pracującej na roli. Osławioną jest ona z niesforności i posiada pod względem moralnym najgorszą reputacyę. To też agitacya radykalna znajduje tutaj grunt podatny, a pierwsze silniejsze objawy jej działalności zapisał rok 1893, kiedy to wybuchły tak groźne zaburzenia, że dla ich uśmierzenia potrzeba było uciec się do pomocy wojska. Odtąd z Hod-Mezoe Vasarhely ruch socyalistyczny rozszerzał się bezustannie w różnych promieniach po całym Alfieldzie i sięga dzisiaj do Aradu i Temeszwaru. W ostatnich tygodniach przewódcy ruchu socyalistycznego rozwinęli swoją agitacyę głównie w tym kierunku, aby odwieść robotników od dostarczania wielkim właścicielom rąk do żniw i nakłaniać te kompanie, które już poprzednio były zawarły umowy, do zrywania kontraktów. Groziło to formalną klęską bo właśnie ogromnie latifundya magnatów węgierskich w Alfieldzie jak hrabiów Karolyich, Esterhazych, Nadesdych, Pallavicinich i innych zmuszone są w braku miejscowych pracowników posługiwać się robotnikami przygodnymi sprowadzanymi za kontraktem z różnych stron kraju mianowicie takimi, którzy nie mają własnych gruntów.

Wobec takiego stanu rzeczy rząd przedsięwziął najenergiczniejsze zarządzenia, aby zabezpieczyć w porę sprzęt zboża. Między innymi ułatwił wielkim właścicielom sprowadzanie z zagranicy żniwiarek, wysłał osobnymi pociągami na miejsca zagrożone kilka tysięcy robotników rolnych z komitatów północnych, przerwał chwilowo wszelkie prace około regulacyi rzeki Koeroes, w skutek czego znaczna część robotników może być użytą przy żniwach, a minister sprawiedliwości oświadczył gotowość wysłania znacznego zastępu więźniów, zdolnych do pracy na roli. Ponieważ zaś miejscowi robotnicy odgrażali się, że sprowadzonym robotnikom niepozwolą pracować, wzmocnił rząd na wielką skalę żandarmeryę i postarał się o silną asekuracyę wojskową.

To wszystko niepozostało bez wpływu na przygotowanych do strejku robotników. W kilku majątkach okazali oni gotowość dotrzymania zawartych umów, które mówiąc nawiasem są dla nich stosunkowo bardzo korzystne, mężczyźni bowiem pobierają dziennie przeciętnie 1 zł. 50 ct., kobiety 1 zł. Według depesz urzędowych, w komitatach bekeskim, csanadzkim, temeskim, aradzkim i torontalskim, sytuacya ostatnimi dniami znacznie się polepszyła. Najgroźniej w tej chwili przedstawia się rzecz w komitacie Bacs-Bodrog, na prawym brzegu Cisy, dokąd okazała się potrzeba wysłania znaczniejszej liczby robotników z północnych komitatów, przeważnie Rusinów i Słowaków, a równocześnie silniejszych oddziałów wojskowych i żandarmskich W żadnym atoli razie ruch socyalistyczno-robotniczy nie odpowiedział oczekiwaniom agitatorów i dzisiaj już można powiedzieć, że chybi on swojego celu.

Wszystko to wszakże staje się dla rządu pobudką do wzięcia pod rozwagę kwestyi uporządkowania na trwałych postawach stosunków pomiędzy robotnikami a wielkimi właścicielami Alfieldu. — Obecny bowiem stan rzeczy jest i niezdrowy i niebezpieczny, już dla tego samego, że robotnicy, bardzo dobrze płatni w pewnych chwilach, następnie całymi miesiącami są pozbawieni zarobku i skazani na życie próżniacze, co naturalnie tylko ułatwia pracę agitatorów socyalistycznych i komunistycznych. W ministerstwie rolnictwa utworzono już nawet osobną sekcyę z osób fachowych, która ma zająć się gruntownie tą sprawą i przedłożyć rządowi odpowiednie wnioski.

SPRAWY MONARCHII

(Rokowania ugodowe między Czechami a Niemcami).

Dzienniki czeskie, a w szczególności staroczeskie *Hlas Naroda* i młodoczeskie *Narodni Listy* — za nimi zaś także dzienniki wiedeńskie, twierdzą, że w najbliższej przyszłości nawiązane być mają rokowania ugodowe między Czechami i Niemcami. *Hlas Naroda* donosi mianowicie z Wiednia, że „rokowania ugodowe, na które zaproszeni będą także członkowie Izby panów Rady państwa i Sejmu czeskiego, odbędą się w Wiedniu. Najjaśniejszy Pan oświadczył wyraźnie, że układy te muszą się toczyć na ziemi czeskiej. Przedstawiciele zatem Czechów i Niemców z Morawii przybędą do Pragi. Termin konferencyj nie jest jeszcze oznaczony; ale przygotowania są już w toku. Rząd spodziewa się, że ster rokowań obejmie Marszałek krajowy ks. Jerzy Lobkowitz, z którym odbyły się już narady. Ostatni jego pobyt w Wiedniu był w związku z tą sprawą, a nadto oczekuje Rząd, że w konferencyach wezmą udział hr. Oswald Thun, ks. Schwarzenberg i inni. Program konferencyj nie jest jeszcze stanowczo ułożony; poczyniono już jednak Rządowi odpowiednie wnioski, a Rząd wnioski te bierze pod rozwagę. O ile wiadomo, rokowania obracać się będą około kwestyi, jaką ochronę dać narodowym mniejszościom i w jaki sposób otoczyć opieką szkoły w mięszanych okręgach językowych. Jeden z najwybitniejszych konserwatywnych mężów stanu, były Minister, jest tego zdania, że prawdopodobnie byłoby rzeczą możliwą i korzystną powrócić do artykułów zasadniczych, a przedewszystkiem do ustawy o narodowościach, wypracowanej za gabinetu Hohenwarta przez dr. Riegera i ówczesnego ministra Schaefflego. Z innej znów strony postawiony ma być wniosek, aby powrócić do organizacyi okręgowej. W takim razie trzebaby dać okręgom taką samą autonomię, jaką posiadają komitaty na Węgrzech. Starosta okręgowy nie rozstrzygałby wówczas sam, lecz miałby przy swym boku radę w rodzaju parlamentu okręgowego, z którym wspólnie kierowałby polityczną administracyą danego okręgu. W ten sposób usuniętoby dotychczasowe niedostatki reprezezentacyj powiatowych, nie posiadających, jak wiadomo, żadnej władzy wykonawczej. Na ten ostatni wniosek, który dla Rządu jest sympatyczny, zgodzą się niezawodnie także i Niemcy; w tym duchu przynajmniej oświadczyli się oni dawniej przy pewnej sposobności. Rozumie się samo przez się, że o odwołaniu rozporządzeń językowych z dnia 5 kwietnia b. r. nie może być mowy. Z czeskiej strony podniesiono, że dla Czechów byłoby najkorzystniej przed rozpoczęciem konferencyj zgodzić się na wspólny program. Miałoby to tę dogodność, że w takim razie Czesi podczas konferencyj nie mogliby być zaskoczeni żadnym wnioskiem i że ich program, jak zwykle bywa, byłby wzięty za podstawę rokowań. Zarazem byłaby dla rokowań zapewniona aprobata całego czeskiego ludu, a to w razie, gdyby w ogóle przyszło do porozumienia. Program, zawarty w adresie większości, jest wprawdzie dobry, nie wystarcza jednak dla konferencyj — dla pojednania bowiem Czechów i Niemców trzeba iść dalej. O wyniku konferencyj nie można teraz nic prorokować“.

Narodnim Listom znowu donosi wiedeński ich korespondent: Według poufnych informacyj z koła bliskiego Rządowi, nie ulega wątpliwości, że hr. Badeni postanowił uczynić próbę w tym kierunku, aby kwestyę językową w Czechach poddać dyskusyi na konferencyach. W konferencyach tych mają wziąć udział najpierw fachowi znawcy kwestyi językowej z obu narodowości; ich uchwały będą podstawą dalszej ustawodawczej akcyi. Korporacye te mają być zwołane o ile możności w jak najkrótszym czasie. Jakkolwiek toczyć się będą wskutek inicyatywy i pod patronatem Rządu, Rząd jest zdecydowany uczestnikom obrad pozostawić największą swobodę, i o ile możności jak najmniej mięszać się do obrad. Kwestyę, czy przedstawiciele obu narodowości wezmą udział w tych rokowaniach, można uważać za rozwiązaną. Reprezentanci czeskiego ludu, zaproszeni na te konferencye, nie mają najmniejszego powodu stawiać oporu ponownej próbie usunięcia zamieszki językowej w Czechach; szczególniej gdy są tego zdania, że kiedyś w Czechach pokój i spokój powrócić muszą. Podczas rokowań obstawać jednak będą przytem, aby było przeprowadzone pełne narodowe równouprawnienie w całym kraju, co więcej, we wszystkich krajach czeskiej korony. Jeśliby narodowi przeciwnicy wystąpili z żądaniami, któreby w miejsce języków krajowych chciały wcisnąć języki obwodowe, powiatowe lub miejscowe, natenczas strona czeska odpowie na te żądania stanowczem: *non possumus*

O doniesieniach tych w sprawie rokowań ugodowych między Czechami a Niemcami, telegrafuje wiedeński korespondent *Czasu*: Szczegóły podane przez pisma czeskie o rokowaniach ugodowych w Pradze, są, z małymi wyjątkami, zupełnie błędne. Zwłaszcza najzupełniej bezzasadne jest to, co *Hlas Naroda* podaje, jako mniemany substrat układów. Dla tutejszych dobrze poinformowanych kół były rewelacye staroczeskiego pisma, dotyczące reformy administracyi przy sposobności ugody, zupełną niespodzianką: nie przywiązują też one żadnej wagi do tych wiadomości. Bardzo charakterystyczny jest efekt wszystkich tych wiadomości. W tutejszych wiedeńskich pismach liberalnych objawia się on jako zupełna zmiana frontu tych pism, które w ostatnich czasach niby bardzo gorąco popierały zgodę między narodami. — *N. fr. Presse* pisze: „Jeśli Rząd i Czesi obstają przy utrzymaniu rozporządzeń językowych, wówczas brak wszelkiej podstawy do ugody i pokój nie będzie zawarty“. Wobec tego stwierdzić należy, że postawienie takiej właśnie zasady odejmuje wszelką podstawę ugodzie. Zanotować to warto, aby módz ocenić, jak należy, twierdzenie pism liberalnych, iż tylko stawiane ze strony czeskiej żądania uniemożliwiają porozumienie między narodami. *N. fr. Presse* w dzisiejszym artykule zastosowała się już zupełnie do tonu i stanowiska prasy prowincyonalnej liberalnej i usunęła powody do zarzutów, stawianych jej ze strony *Ostdeutsche Rundschau. Laudabiliter se subjecit.* Mniej wyraźnie, ale to samo czyni *N. W. Tagblatt.*

— *Narodni Listy* w następujący sposób zakreślają granice współudziałowi delegatów czeskich w konferencyach ugodowych: 1. Zupełne równouprawnienie Czechów z Niemcami we wszystkich krajach korony czeskiej a mianowicie we wszystkich kierunkach; 2. Bezwzględne sprzeciwienie się wszelkim próbom wyeliminowania jakiejkolwiek części z tego jednolitego okręgu, w którym obowiązywać ma zasada zupełnej równości obu języków. W granicach tych mają czescy mężowie zaufania posiadać zupełną swobodę, zwłaszcza w odniesieniu do spraw technicznych i manipulacyjnych. Jeżeliby się okazało, że rozporządzenia językowe zawierają jakieś uciążliwości lub niepodobne do przeprowadzenia postanowienia, ze strony czeskiej nikt nie będzie miał nic przeciw temu ażeby postanowienie to złagodzić; tylko zasady tych rozporządzeń nie mogą być zachwiane.

Ten sam dziennik donosi: Sąd powiatowy w Sebastianberg nadesłał sądowi pow. w Królewskich Winohradach (Königl. Weinberge) koło Pragi niemieckie zawiadomienie w pewnej sprawie, w języku czeskim prowadzonej. Na zażalenie czeskiej instancyi orzekł sąd wyższy krajowy, że należy sprawę załatwić merytorycznie a niemiecki sąd pow. zawezwać, aby w przyszłości przestrzegał rozporządzeń językowych. Ministerstwo sprawiedliwości orzekło jednak, że ta forma wytknięcia jest nie wystarczająca; sądowi pow. w Sebastianberg należy udzielić formalnej nagany i zarazem zagrozić mu, że w razie powtórzenia się czegoś podobnego, wytoczonem mu będzie śledztwo dyscyplinarne.

— *Fremdenblatt* donosi: W najbliższych dniach komitet wykonawczy wiernokonstytucyjnej wielkiej własności ziemskiej w Czechach zbierze się w Pradze, w pałacu hrabiego Oswalda Thuna na konferencyę, aby się naradzić nad sytuacyą polityczną.

Zmiany w niemieckich centralnych urzędach państwowych.

Berliński dziennik urzędowy ogłosił już, jak wiadomo z wczorajszej depeszy oczekiwane od dawna zmiany personalne w centralnych urzędach cesarstwa niemieckiego. Minister Bötticher składa urząd sekretarza stanu spraw wewnętrznych, oraz zastępstwo kanclerza państwa w ręce dotychczasowego sekretarza stanu w urzędzie skarbowym hr. Posadowsky'ego, a urząd wiceprezydenta pruskiego ministerstwa stanu w ręce dr. Miquela, który dotąd był pruskim ministrem skarbu. Miejsce zmarłego generalnego pocztmistrza Stephana zajmuje były generał huzarów Podbielski. Niewiadomo dotąd kto obejmie po p. Posadowskym tekę skarbu w cesarstwie. W krótkim tedy przeciągu czasu pada trzeci z rzędu minister: Najpierw ustąpił szef marynarki Hollmann po nim baron Marschall a teraz Bötticher. P. Bötticher, który liczy obecnie lat 65 był od lat siedmnastu kierownikiem jednego z najważniejszych urzędów cesarstwa, a od lat 30 bierze udział w życiu parlamentarnem.

Reichsanzeiger ogłasza pismo cesarskie do Boettichera, w którem cesarz dziękuje mu za wierność, poświęcenie i skuteczną działalność na wysokim i pełnym odpowiedzialności urzędzie i dodaje, że zamierza wypróbowane siły Boettichera w innej służbie państwowej spożytkować.

Nominacya p. Bülowa na następcę barona Marschalla ma być ogłoszona w dniach najbliższych.

Köln. Ztg. donosząc o tem pisze, że cesarz początkowo kogo innego upatrzył sobie na następcę p. Marschalla i dopiero później uległ prośbom ks. Hohenlohego i powołał p. Bülowa. Dziennik nadreński dodaje, że dopóki ks. Hohenlohe pozostanie na urzędzie, wpływ p. Miquela na sprawy pruskie będzie ograniczony. Hohenlohe ustąpi dopiero wówczas, gdy przeprowadzenie w parlamencie reformy ustawy i procedury karnej wojskowej stanie się dla niego niemożliwem.

Nordd. Allg. Ztg. i inne oficyalne pisma umieszczają komunikat, usprawiedliwiający nominacyę generała Podbielskiego następcą Stephana. Według komunikatu, względy użyteczności przemawiają za powoływaniem od czasu do czasu nowych ludzi na kierujące stanowiska administracyi państwowej. Nowicyusze tacy wnoszą do urzędowania świeży zasób duchowych i umiejętnych pierwiastków, są skłonniejsi do zastosowywania zgodnych z wymaganiami czasu reform, niż mężowie, mający za sobą tradycye wykonywanej praktyki.

Pisma berlińskie różnych obozów zgadzają się w tem, że obecnie dokonane zmiany osobiste są przygotowaniem do nowego poli-

---

tworzyły jakoby olbrzymie wieńce i grupy wodnych bogiń i rusałek.

Nocy lipcowe w tych okolicach bardzo krótkie bywają, to też już po kilku godzinach jazdy ciemne zarysy pni drzewnych szarzeć poczęły, i dojrzeć można było, jak las coraz to rzedniał, z brzaskiem zaś dnia polscy rycerze stanęli na obszernej równinie różowym blaskiem wschodu oblanej. Piania kogutów i naszczekiwania psów dochodziły ich z pobliskich wiosek. Na lewo od wiejskiej dąbrowy, z za opłotków i zagród, na rozległych łanach widać było morze pstrych namiotów, ogrodzonych sosnowemi kobylinami i murem wozów powiązanych łańcuchami.

To obóz nieprzyjacielski po hulaszczej nocy do tego stopnia nie przewidujący napaści, że nawet żołnierze z przednich straży leżą pokotem w trawie, jak powalone kłody i tylko ich zdala rozpoznać można po lazurowych giermakach i po broni w kozły ustawionej.

Moskwa, wiedząc o szczupłych siłach naszych, nie spodziewała się wcale, żeby hetman miał odwagę kusić się o tak wielką potęgę i owszem tej nadziei była, że nasi cofną się co rychlej pod Smoleńsk. Dniem wprzód, jak się później dowiedziano, Pontus u Szujskiego na uczcie głośno się z szyderstwem w te słowa przechwalał: — „Gdy mię na Wolmierzu do niewoli z Karolusowymi wzięto, dał mi hetman Żółkiewski szubę rysią. mam ją też teraz dla niego z sobola, co mu oddaruję!“ — Tuszył sobie wódz cudzoziemski, że hetmana pojmie w niewolę, nie bacząc wcale, jak omylnemi często bywają nadzieje.

P. Żółkiewski z odkrytą głową na karym koniu przodem jadąc, kończył właśnie koronkę do Matki Boskiej, gdy się nagle oczom jego odsłonił widok obozu. Nie przerywając pacierzy wjechał na środek równiny z ostatniemi słowy modlitwy: „Nie opuszczaj mię w zamysłach moich, ani mię nie zostawiaj na urąganie mych nieprzyjaciół“, poczem zwrócił się ku chorągwiom nagląc, aby co prędzej wyjeżdżały z lasu.

Gdy kilkanaście rot husaryi w jak największym porządku cichaczem u boru stanęło, pokazało się, że nie można od razu uderzać na uspiony obóz, dwa bowiem działa polowe ugrzęzły w błocie po osi i tak drogę zawaliły, że się część wojska przed niemi w czas dobyć nie mogła, drugi zaś powód, dla którego zaraz nie uderzono, był ten, że przez pola przystęp do obozu płoty zagradzały, między nimi zaś stały sielskie zagrody i zabudowania dwóch rozległych wiosek.

Aby drogę do obozu otworzyć podłożono ogień pod owe płoty i wiejskie domostwa. Nim część ich zgorzała, dobyła się w tym czasie reszta husaryi z lasów i hetman począł szykować do boju chorągwie.

P. Zborowski stanął w sprawie na prawicy, lewe skrzydło zajął p. Struś starosta chmielnicki. W posilecznych hufach prawego skrzydła ustawiono roty panów: Kazanowskiego i poległego Weihera z Samuelem Dunikowskim na czele, pułk zaś hetmański, któremu książę Janusz Porycki i p. Slizień przewodzili — stanął w pobocznych hufach po lewej stronie. Z boku w chrustach i wiklinach ukrył hetman lekko zbrojnych Kozaków ks. Zbaraskich, których choć ledwie czterysta było człeka, ale wielkie usługi strzelbą oddać mogli, jako że jeszcze dotąd nie nadeszły działka polowe i chorągiew piesza p. hetmanowa.

Gdy już szyki do boju sprawiono, chrzęst i łomot palących się płotów i zagród zbudził nieprzyjaciela, a w obozie powstał krzyk, zgiełk i przestrach nie do opisania W skłębionym tłumie ludzi i koni dojrzeć można było, jak żołnierze ze snu zbudzeni, w pół ubrani, ciskając broń pod nogi wodzów i miotając przekleństwa, niebaczni na ich rozkazy, rzucali się w dzikim popłochu w tylną ścianę obozu, aby w ucieczce szukać ocalenia. Rajtarya siodłała co tchu konie, a starsi z rozpaczy i gniewu włosy rwali z głowy.

(Dokończenie nastąpi.)

tycznego kierunku, o którym jednak będzie można wydać sąd dopiero wtedy, gdy będzie rzeczą wiadomą, kto w jesieni obejmie urząd kanclerza państwa. Dlatego też nawet konserwatywno-agrarne organa zachowują jeszcze pewną rezerwę i nie tryumfują zbyt głośno dają jednak do poznania, iż mają powód do najlepszych nadziei.

Z Warszawy.

(Król syamski w Warszawie. — Wieści o przygotowaniach do wprowadzenia ziemstw i samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem).

Przedwczoraj o godzinie 6 m. 23 popołudniu przybył osobnym pociągiem kolei północnej Cesarza Ferdynanda, do Warszawy król syamski, z 16 osobami rodziny i świty królewskiej, oraz z delegacyą dworską, przybyłą z Petersburga na spotkanie króla do Warszawy, która go powitała w Skierniewicach. Świtę dworu rossyjskiego składają: wice-admirał generał-adjutant Arseniew, adjutant przyboczny rotmistrz ks. Oboleński, porucznik hr. Szeremetiew i pułkownik Wannowski, oraz urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych Plançon.

Po powitaniu na dworcu przez generał-gubernatora warszawskiego ks. Imeretyńskiego, na czele przedstawicieli władz miejscowych i urzędników dworskich, król syamski przejechał między szpalerem wojska do pałacu łazienkowskiego, gdzie zamieszkał. Następnie podano obiad galowy na 30 nakryć. Wieczorem król syamski był na przedstawieniu galowem w teatrze Wielkim, na które złożyły się balety: „Dama kierowa“ i „Flet zaczarowany“.

Wczoraj o godzinie 10 rano, odbył się na polu Mokotowskiem przegląd wojsk z puszczeniem balonu aerostatu wojskowego, poczem o godzinie 12 w południe podano śniadanie w pałacu łazienkowskim. Następnie król miał zwiedzić miasto, a wieczorem uda się w dalszą drogę do Petersburga.

Od dłuższego czasu krążą, dość podobno wiarogodne pogłoski o przygotowywanych w Petersburgu dla Królestwa Polskiego ważnych reformach społecznych. Na razie chodzi przedewszystkiem o zaprowadzenie istniejących już oddawna w guberniach cesarstwa rossyjskiego „ziemstw“ oraz „samorządu miejskiego“. Chociaż w ziemstwach niepodobna upatrywać ideału ooganizacyi stanu rolniczego, i chociaż wiadomem jest, że instytucya ta, spotyka się tam, gdzie funkcyonuje już od dawna, z licznymi i po części słusznymi zarzutami, to przecież zaprowadzenie jej w Królestwie ludność powitałaby niezawodnie z jak największem uznaniem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w dzisiejszych czasach walki o byt, jedynie stan ściśle zorganizowany może zdziałać coś pozytywnego. Dotychczas zaś w stanie ziemiańskim, głównie w skutek przeszkód administracyjnej natury, mało było śladów jakiejkolwiek organizacyi. Towarzystwo kredytowe ziemskie, jedyna instytucya, reprezentująca interesy własności ziemskiej, już z powodu ściśle określonego i ograniczonego swego celu, nie może rozwijać cokolwiek obszerniejszej i energiczniejszej działalności. Brak też wszelkiej organizacyi stanu ziemiańskiego jest, jeśli nie wyłącznie, to przeważnie powodem zastoju panującego na polu życia rolniczego w Królestwie. Gdy więc w innych krajach europejskich rolnicy prowadzą we wszystkich dziedzinach energiczną akcyę w obronie zagrożonych swych interesów, i łączą się w rozmaite spółki i stowarzyszenia, w Królestwie walka ta prowadzi się luźnie. Z góry można przewidywać, że zorganizowane w ziemstwach obywatelstwo ziemskie, rozpocząć będzie mogło akcyę obronną z większemi niż dotychczas widokami powodzenia.

Samorząd ma być także wprowadzony i to w niedalekiej przyszłości do główniejszych miast Królestwa Polskiego. Podobno powierzono już jednemu z wyższych urzędników opracowanie projektu. Nie będzie to zresztą żadną nowością, jak bowiem wiadomo, próbę, zaniechaną zresztą po krótkim czasie, z samorządem miejskim zrobiono już przed kilkudziesięciu laty w kilku największych miastach Królestwa Polskiego. — Bez kwestyi samorząd przyczyni się do mniej lub więcej pomyślnego rozwoju miast. Obecne bowiem zarządy miejskie złożone z samych urzędników państwowych i przesiąknięte duchem biurokratyzmu, wystrzegają się jak ognia wszelkich nowości i wszelkiej inicyatywy.

KRONIKA

Lwów, 3 lipca.

— **JE. P. Prezydent Ministrów** Kazimierz hr. Badeni, przybył wczoraj w południe do Buska, gdzie zabawił do dzisiaj. Dziś popołudniu pociągiem pospiesznym udaje się JE. P. Prezydent Ministrów z powrotem do Wiednia. Pomiędzy 15 a 20 b. m. przybędzie JE. P. Prezydent Ministrów na dwutygodniowy urlop do Buska, a przy końcu sierpnia prawdopodobnie jeszcze na kilka dni do Buska powróci.

— **Pani Marszałkowa** hr. Badeniowa, wyjechała wczoraj na letni pobyt do Radziechowa.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** Na posiedzeniach c. k. krajowej Rady zdrowia, odbytych w dniach 12 maja i 1 czerwca b. r., następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Wydano opinię w przedmiocie udzielonej nagany przez zachodnio-galicyjską Izbę lekarską jednemu z lekarzy.

2. Zaopiniowano przedłożony projekt instrukcyi o zakładaniu publicznych łaźni i łazienek i ich utrzymywaniu.

3. Wydano opinię co do przedłożonej pracy: „Chorobliwość i śmiertelność w Galicyi“.

4. Przedstawiono kandydatów na opróżnioną posadę c. k. starszego lekarza powiatowego.

5. Wydano orzeczenie w sprawie garbarni w Nowym Targu.

6. Przedłożono opinię w sprawie przeniesienia siedziby lekarza okręgowego z Chodorowa do Wybranówki (pow. Bóbrka).

7. Wydano opinię w sprawie rzeźni w Jagielnicy (pow. Czortków).

8. Przyjęto ogólne sprawozdanie weterynaryjne za rok 1895, wraz z szeregiem opartych nań wniosków.

9. Przedłożono opinię w sprawie zużywania odpadków mięsnych w restauracyach, garkuchniach i t. d.

10. Wydano opinię w sprawie zmiany taksy leczenia w szpitalu powszechnym w Jaśle.

11. Wydano orzeczenie w sprawie młyna i piekarni w mieście Lwowie.

12. Powzięto uchwałę co do zużytkowywania materyałów opatrunkowych w szpitalach.

13. Zaopiniowano plany na szpital w Dolinie.

— **Z Uniwersytetu.** P. Aleksander Harasowski, rodem z Teratyna, w Królestwie Polskiem, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Posady kancelaryjne przy sądach.** W sprawie obsadzenia nowo systemizowanych posad urzędników kancelaryjnych przy sądach okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego, w myśl rozpisanego pod dniem 24 czerwca r. b konkursu na posady urzędników kancelaryjnych IX, X i XI rangi, prezydyum sądu wyższego w Krakowie podaje do wiadomości, że kompetenci którzy nie należą obecnie do stanu sądowych urzędników kancelaryjnych, winni podania swe zaopatrzone w dowody dotychczasowego zatrudnienia i znajomości języków przedłożyć najdalej do 15 sierpnia b. r. w drodze przełożonej swej władzy, w celu zaopiniowania tych podań, do prezydyum tego sądu krajowego lub obwodowego, w którego okręgu w czasie kompetowania mieli swe miejsce służbowe.

— **Festyn** Towarzystwa św. Salomei, który odbędzie się jutro w niedzielę, będzie jednem z ostatnich zebrań towarzyskich w sezonie letnim. Punkt zborny w parku Stryjskim i na placu powystawowym, cel humanitarny, wyborna kapela 30 p. p., podwieczorek, wreszcie efektowne widowisko, o które się komitet postarał, a mianowicie fontana świetlna, zachęcą niewątpliwie tłumne szeregi publiczności w tym pięknym festynie.

— **Telegraf w Gorlicach.** Z dniem 15 b. m. zaprowadzoną zostanie w c. k. urzędzie pocztowo-telegraficznym w Gorlicach pełna służba dzienna dla telegrafu.

— **Lwowski** oddział Tow. pedagogicznego odbędzie walne zgromadzenie, połączone z pogadanką pedagogiczną, we wtorek 6 b. m. o godzinie 10 rano w sali ratuszowej.

Pogadankę na temat: „O potrzebie specyalnych kursów przygotowujących do szkół średnich“, zagai prof. dr. J. Żuliński.

Na porządku dziennym walnego zgromadzenia są: 1. Projekt utworzenia funduszu zapomogowego dla rodziny pozostałej po zmarłym członku Towarzystwa, referent p. Dobrzański 2. Wybór delegata na XXXI zjazd w Stanisławowie. 3. Omówienie spraw mających się na zjeździe poruszyć. 4. Wnioski członków.

— **Lwowskie** Towarzystwo spiewackie „Lutnia“, urządza jutro, w niedzielę na Wysokim Zamku wielki koncert ogrodowy, ze współudziałem pełnej orkiestry wojskowej 30 p. p. Obfity program zawiera utwory orkiestralne i utwory choralne. Początek o godzinie 4 popoł. Chóry męskie wykonane będą w czasie pomiędzy godziną 6 a 9 wieczorem. Za zezwoleniem p. prezydenta miasta, część Wysokiego Zamku na koncert będzie zamkniętą.

— **Wycieczki i zabawy.** Na jutrzejszą niedzielę zapowiedziany jest cały szereg wycieczek pozamiejskich i zabaw letnich, i tak:

Wycieczka do Brzuchowic Stow. chrześcijańskich „Kupców i młodzieży handlowej“ odbędzie się jutro, w niedzielę. — Odjazd o godz. 4·24 po poł. powrót o godz. 9·36 wieczór — czas lwowski. Na bezpłatne losowanie 200 pięknych fantów, kosze szczęścia mieszczące przeszło 300 fantów, rozwiązanie szarady i wyścig pieszych o nagrody, popis areonauty-amatora p. K. N. przy dźwiękach muzyki 15 p. p. stanowią program wycieczki, który niewątpliwie sporo publiczności zwabi do Brzuchowic.

Wycieczka kolarzy „Sokoła“ do Gródka odbędzie się o godzinie 4 po południu, z punktu zbornego przy rogatce Gródeckiej.

Zabawę w lasku na Pasiekach, za rogatką Łyczakowską, urządza jutro, w niedzielę popołudniu Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda“. W programie jest koncert kapeli wojskowej 80 p. p., gry towarzyskie i tańce.

— **Za duszę** Romualda Radwana Straszewskiego słuchacza politechniki, młodzieńca niepospolitych zalet i zdolności, zmarłego w Żuklinie dnia 22 czerwca b. r. w 19 roku życia odbędzie się we wtorek 6 lipca o godz. 9 rano nabożeństwo żałobne w kościele OO. Jezuitów staraniem lwowskiej akademickiej kongregacyi Maryańskiej, Czytelni katolickiej i Tow. św. Wincentego à Paulo.

— **Premiowe strzelanie** p. Zygmunta Pietruskiego, odbędzie się na strzelnicy miejskiej jutro, w niedzielę popołudniu.

— **Na szlaku** Czerniowce-Ickany, podjęto ruch pociągów towarowych z dniem 26 czerwca.

Na szlaku Hliboka-Seret, podjęto ruch wszystkich pociągów w dniu 1 b. m.

— **Asnyk.** W zdrowiu Asnyka nie zaszła w ostatnich dniach żadna poważna zmiana Pacyent jest zawsze przytomny, ale nader osłabiony, tak że zaledwie poruszać się może. Osłabienie wielkie. Zaszła nowa komplikacya, spowodowana przez to, iż centra gruźlicze dotychczas zasklepione, otworzyły się.

— **W administracyi** *Gazety Lwowskiej* złożyła dla chorego starca-weterana Zbijewskiego, pani J. S. M. kwotę 1 zł.

— **Towarzystwo ratunkowe** ochotnicze lwowskie w 50-tem swem sprawozdaniu miesięcznem za czerwiec r. b. wykazuje, że udzieliło pomocy w 269 wypadkach, a to 188 razy w dzień, 81 razy w nocy. Największą liczbę wypadków (197) stanowiły uszkodzenia cielesne, 64 było nagłych zasłabnięć, 2 samobójstwa i 1 wypadek obłąkania. Służbę pełniło 13 lekarzy, drów medycyny.

Liczba członków czynnych Towarzystwa wynosi 13, wspierających 450.

Od założenia Towarzystwa (8 maja 1893) udzieliło pogotowie stacyi ratunkowej pomocy w 10.300 wypadkach.

— **Krynica.** Lista gości przybyłych do Krynicy w czasie od rozpoczęcia sezonu do 25 czerwca, wykazuje rodzin 562, osób 883.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Jadwiga Beckowa, żona dyrektora lwowskiego Tow. zaliczkowego, w 26 roku życia.

W Krakowie, Józef Tomek, pułkownik-audytor, w 46 roku życia.

— **Ks. St. Ziemiański,** o którego śmierci już donieśliśmy, był uczestnikiem powstania w r. 1863. Zostawszy księdzem, na wszystkich posadach, które z rzędu zajmował, odznaczał się wielkim taktem, duchem obywatelskim, poczuciem obowiązku i pobożnością. Jemu też zawdzięczać należy uratowanie od grożącej ruiny wspaniałego kościoła bieckiego, przy którym zaledwie 8 lat był plebanem. Śmierć zacnego kapłana wywoła żal szczery wśród licznych w kraju znajomych i przyjaciół zmarłego.

— **W samborskiej** bursie gimnazyalnej będzie na rok szkolny 1897/8 opróżnionych 36 miejsc. Podania należy wnosić do „Zarządu bursy gimnazyalnej na ręcę profesora Zosla“, do 15 sierpnia b. r. Do podania dołączyć należy świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, deklaracye rodziców lub opiekunów, jaką kwotę obowiązują się płacić miesięcznie za utrzymanie syna, jakoteż świadectwo zdrowia.

— **Msgr. Taliani** nuncyusz Stolicy Apostolskiej w Wiedniu znajdował się wczoraj w poważnem niebezpieczeństwie. Jak telegraficznie donoszą msgr. Taliani wracał około 6 wieczorem w powozie wraz z ks. Locatellim z przejażdżki do domu. Nagle przy Bognergasse spłoszyły się konie u powozu i w szalonym galopie popędziły ku Schottengasse. Tuż przed pałacem nuncyatury spadł na bruk służący, siedzący na koźle obok woźnicy i odniósł uszkodzenia. Woźnica utracił wszelką władzę nad końmi tak, że nastąpićby mogło wielkie nieszczęście, gdyby nie przytomność umysłu jakiegoś przechodnia, który rzucił na głowy koni swój kapelusz i laskę. Tak się tem przeraziły, że stanęły dęba, a zaraz potem upadły na bruk asfaltowy. Nuncyusz zdołał wtedy nieuszkodzony wysiąść z powozu i udał się z towarzyszem do pałacu. Wypadek ten sprowadził tłumy ciekawych przed pałacem nuncyatury.

— **Kościółek parafialny w Chyrowie,** obrz. łać. wymurowany w r. 1710 uległ w r. 1872 pożarowi, który zniszczył także plebanię i większą część miasteczka. Odrestaurowano go w ciągu roku 1876 i 1877. W powtórnym pożarze w r. 1886 spłonęła znowu część miasteczka a z nią stajnie plebańskie, a burza w r. 1889 zawaliła gumna plebańskie. Tyle klęsk, które w krótkim przeciągu czasu spadły na parafię i tak już ubogą, wyczerpały w znacznej mierze jej zasoby. Tymczasem liczba parafian, zwiększała się ciągle, mianowicie wskutek napływu robotników kolejowych i doszła dziś do 1500 dusz. Kościółek parafialny, mający raczej rozmiary kapliczki, już nie jest w stanie pomieścić wiernych, na nabożeństwa napływających, i większa część, zmuszona do stania przed kościołem, rozchodzi się szczególnie w niepogodę lub w zimie po miasteczku i po sąsiednich szynkach. Wszystko to wpływa w sposób bardzo zgubny na usposobienie moralne i religijne większości parafian, przeważnie ubogich mieszczan i wyrobników.

Wobec tedy konieczności powiększenia kościółka, zawiązał się komitet, któremu c. k. Namiestnictwo udzieliło reskryptem z d. 27 maja 1897 pozwolenia na zbieranie składek.

Według planów i kosztorysu powiększenie i odnowienie kościoła będzie kosztowało 13.500 złr. Do tej chwili przy chwalebnej ofiarności ubogich parafian udało się zebrać około 5000 złr., licząc już w to ofiarowane przez c. k. Dyrekcyę dóbr skarbowych drzewo budowlane, cegłę, dostarczoną bezpłatnie przez OO. Jezuitów z Bąkowickiej cegielni, i deski, ofiarowane przez właściciela tartaku w Starzawie, p. Hermana Stretza. Na zebranie brakujących jeszcze 8500 zł. parafia Chyrowska już w żaden sposób zdobyć się nie może. Komitet budowy kościoła ogłasza zatem odezwę upraszającą gorliwych katolików o nadesłanie na ten cel choćby małych datków, nadmieniając, że kwestarzy z puszkami rozsyłać nie będzie.

W skład komitetu budowy kościoła parafialnego obrz. łać. w Chyrowie wchodzą: Hr. Mieczysław Wielhorski jako przewodniczący, ks. Wojciech Mach proboszcz, Michał Markiewicz, Karol Lewicki i Jan Sikociński.

— **Żywcem spaleni.** Wielki pożar wybuchł w Liszkowie, niedaleko Inowrocławia. Dom robotniczy zamieszkały przez 2 rodziny, spłonął doszczętnie. Żona i 10-letnia córeczka robotnika Oberkiewicza spaliły się, również i troje innych małych dzieci. Straty bardzo znaczne.

— **Klub polski w Pradze czeskiej** ogłosił sprawozdanie za rok ubiegły. Celem Towarzystwa jest pielęgnowanie i szerzenie znajomości języka polskiego i literatury, jakoteż podtrzymywanie życia towarzyskiego pomiędzy rodakami od lat wielu w Pradze zamieszkałymi, z wykluczeniem wszelkich dążności politycznych. Towarzystwo okazuje znaczny wzrost, czego dowodem okazały rezultat czynności w okresie dziesięcioletnim osiągniętych.

Klub polski liczy obecnie 44 członków czynnych, 2 honorowych i 1 wspierającego. — Księgozbiór wykazuje około 300 tomów dzieł doborowych polskich. W lokalu klubowym znajduje się nadto wiele gazet polskich.

Głównem staraniem Klubu było urządzanie obchodów pamiątek narodowych, jakoteż i zabaw towarzyskich polskich, na które nie tylko członkowie braterskiego Towarzystwa „Ognisko“ w Pradze, ale też i Czesi, z którymi Polacy tamtejsi w istocie w najlepszej zgodzie i miłości żyją, z chęcią uczęszczali. Osobliwie wieczorek Mickiewiczowski, urządzony wspólnie z „Ogniskiem“, na którym wystąpił znakomity tenor p. W. Floryański, udał się świetnie.

Dnia 13 marca b. r. odbył się uroczysty wieczór dla uczczenia 10-letniego istnienia Klubu polskiego. Klub urządził też jak corocznie, nasze nie znane u obczyźnie „Święcone“ jakoteż „Gwiazdkę“, przy której obdarzono kilkoro dzieci biednych rodaków odzieżą, obuwiem i cukierkami. Akt ten dobroczynny udał się nie tylko dzięki członkom klubu, ale też głównie dzięki młodzieży akademickiej polskiej w Pradze, która z całym zapałem zajęła się składkami nie tylko pomiędzy inteligencyą polską w Pradze, ale też pomiędzy Czechami.

Oprócz zabaw, były i odczyty polskie, do których nietylko były prezes Klubu p. Władysław Królikowski, ale też i pp. akademicy się przyczynili.

Stan finansowy Klubu okazuje się niestety z powodu małej składki miesięcznej członków bardzo mały. Kasa dla chorych członków wynosi obecnie zaledwie 300 zł., z której to kwoty chorym członkom dziennej zapomogi 50 ct. przez dni 70 w roku się udziela. Kasa zaś klubowa, do której miesięczną składką tylko 10 ct. się przyczyniają, nie może ani wydatków administracyjnych pokryć. Członkowie Klubu składają się przeważnie z rzemieślników i ludzi pracy mały kontyngent dostarczają tylko rodacy należący do sfer zamożniejszych.

Kierownictwo Towarzystwa objął ponownie, po kilkuletniej przerwie, założyciel klubu polskiego p. Stanisław Towarnicki, współpracownika klubu p. Jana Matusza, w uznaniu dziesięcioletnich jego zasług około rozwoju klubu, mianowało walne zebranie członkiem honorowym. Wiceprezesem został p. Kazimierz Hoffmann, do wydziału weszli: pp. Echaust, Izdebski, Góral, Stawiarski, Bienenwald, Kriżek, Merel, Balko, Haszczyn, Piekarz. Rewizorami wybrano pp. Radelickiego i Szparowskiego. — Klub posiada swój własny lokal (Sv. Vaclarska založna).

— **Śmierć w kopalni.** W szybie Florentyna w kopalniach węgla pod Bytomiem na Górnym Szląsku, czterech górników poniosło śmierć skutkiem oddychania trującym gazem. Dwóch uratowano od niechybnej śmierci przez szybkie wyciągnięcie ich na powierzchnię — lecz życiu ich skutkiem zatrucia gazem grozi niebezpieczeństwo.

— Zjazd lekarzy i przyrodników w Poznaniu. Odbieramy pismo następujące:

Komitet gospodarczy VIII Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, mającego się odbyć w Poznaniu w r. 1898, ogłasza do lekarzy i przyrodników polskich następującą odezwę:

Wielmożny Panie!

W maju 1898 roku podczas Zielonych Świąt odbędzie się w Poznaniu VIII Zjazd lekarzy i przyrodników polskich. W przekonaniu, że Wny Pan uznaje ważność podobnych Zjazdów, komitet przygotowawczy ma zaszczyt prosić Wgo Pana, by swoim współudziałem zechciał przyczynić się do powodzenia Zjazdu. Bliższe szczegóły co do Zjazdu będą w swoim czasie ogłoszone. Ponieważ do ułożenia szczegółowego programu potrzebnem jest wczesne zawiadomienie o pracach i kwestyach, mających być przedmiotem obrad, przeto komitet przygotowawczy ma zaszczyt zapytać Wgo Pana, czy i jaką sprawę chciałby poruszyć lub pracę jaką przedłożyć. Podczas Zjazdu urządzoną będzie wystawa hygieniczno-lekarska i dydaktyczno-przyrodnicza. Prosimy o rychłe doniesienie, czy w wystawie tej Wny Pan zechciałby wziąć udział i jaki przedmiot wystawić zamierza, urządzenie bowiem wystawy zależnem jest od tego, o ile doniosły ten zamiar znajdzie czynne poparcie u ogółu naszych lekarzy i przyrodników. Upraszając o rychłe uwiadomienie tak co do udziału w samym Zjeździe, jak i w zamierzonej wystawie, komitet przygotowawczy nadmienia, że zgłoszenia przyjmować będzie najdalej do końca tego roku.

Poznań, w lipcu 1897 r.

W imieniu komitetu:

Dr. Fr. Chłapowski, przewodniczący. Ul. Wiktoryi 27.
Dr. A. Jaruntowski, sekretarz generalny. Ul. Wilhelmowska 16.

Uprasza się wszystkie inne pisma o łaskawe powtórzenie powyższej odezwy.

— Wielki pożar. Z Warszawy donoszą, iż przedwczoraj o godzinie 9 wieczorem wybuchł wielki pożar na stacyi Praga, kolei nadwiślańskiej. Ogień pojawił się w budynku drewnianym, w którym znajdował się z jednej strony sklep stowarzyszenia spożywczego, zaś z drugiej wagony salonowe. A ponieważ budynek ten stał na uboczu, więc ogień rozszerzył się na dobre, zanim spostrzeżono płomienie. Pierwszy ratunek zorganizował pomocnik zawiadowcy stacyi p. Jeżowicki, ale mimo to cały sklep i dwa wagony salonowe padły ofiarą płomieni. Wkrótce przybyły na pomoc dwa oddziały straży. lecz mimo to pożar szerzył się coraz bardziej, ponieważ natrafiał ze wszech stron na materyał łatwo palny. Więc też zgorzały wkrótce zupełnie magazyny przyborów wojskowych, potrzebne przy przewozie wojska na wypadek mobilizacyi, 5 wagonów towarowych, 5 platform, 8 stert desek (wartości około 8000 rubli). Straż ogniowa całą akcyę ratunkową skierowała ku wielkiej stolarni, oraz sąsiednim wielkim stertom desek, i je z nadludzkim wysiłkiem je ocaliła. Wodę dla straży dowoziło 10 lokomotyw, nadto pomocy udzielali robotnicy kolejowi.

Ogień szerzył się na takiej przestrzeni, jak plac teatralny, a gorąco było tak wielkie, że w odległości 100 kroków trudno było utrzymać się, a przecież strażacy wchodzili wprost w morze płomieni, aby rozrzucać stosy belek i nie dopuścić do nich ognia. Z pomiędzy dwu spalonych wagonów salonowych jeden był najlepiej urządzonym ze wszystkich wagonów takich na kolejach w Królestwie. Wagon ten był przeznaczony dla generał-gubernatorów i innych dygnitarzy. Straty, przez pożar zrządzone, obliczają ogółem na 400.000 rubli. Najdotkliwszą stratę poniosło jednakże Towarzystwo spożywcze, ponieważ spaliły się: zapasy towarów, urządzenie sklepu i księgi, a więc stowarzyszenie straciło niemal cały majątek i możność skontrolowania wartości znajdujących się przed wybuchem pożaru towarów w sklepie.

Przyczyna pożaru dotąd wyjaśniona nie została, są jednak pewne wskazówki, iż ogień powstał w remizie wagonów i prawdopodobnie zapuszczony został przez jednego z robotników.

— Przyszłość miasteczka Wörishofen w Bawaryi, które zmarłemu niedawno proboszczowi Kneippowi zawdzięcza rozkwit i sławę, jest zagrożona skutkiem przesilenia ekonomicznego. Gdy miasteczko rosło w sławę, zabudowywano je gorączkowo, a spekulanci podbijali ceny will; od czasu choroby księdza Kneippa wszakże frekwencya gości zmniejsza się stale, obecnie zaś, po śmierci, liczba kuracyuszów spada coraz bardziej, co wywołuje także znaczną zniżkę wartości domów.

— Trzęsienia ziemi we Włoszech. Włoskie meteorologiczne biuro centralne donosi, że we czwartek popołudniu około godziny pół do 4 dały się uczuć lekkie wstrząśnienia ziemi w Mineo, w Messinie, Lecce i w Bari. Seismograficzne przyrządy stwierdziły wstrząśnienia w stacyach obserwacyjnych w Portici, Ischia i Rzymie.

Na Sardynii szalała gwałtowna burza z gradem. Rzeki wystąpiły z brzegów i zrządziły znaczne szkody. Zginęło kilku ludzi.

O trzęsieniach ziemi donoszą także z wyspy Korfu. We środę popołudniu dało się tam uczuć kilka bardzo silnych wstrząśnień. W zamku Achileion wytrysło wielkie źródło wody. Ludność opanowała wielka trwoga. Na szczęście obeszło się bez żadnego przykrego wypadku.

— Żywe fotografie. Właściciel zakładu fotograficznego p. firmą „Sigismond et Comp.“ p. Z. Matuszewski w Warszawie zbudował własnego pomysłu aparat do zdjęć migawkowych. Aparatem tym p. Matuszewski dokonał już kilkanastu zdjęć z życia warszawskiego, między innemi z przejazdu przez Pragę Najj. Monarchy Austryackiego, kilka obrazów z życia wiejskiego i w ten sposób utworzył galeryę żywych fotografii (Kinematograf). W tych dniach p. Matuszewski miał sposobność przedstawić swój aparat na obiedzie danym w zamku przez księcia Imeretyńskiego, na którym obecny był poseł syamski, przybyły z Petersburga. Książę Imeretyński i zebrani goście wyrazili p. Matuszewskiemu swoje uznanie i zadowolenie, a następnie poseł syamski zaprosił pana Matuszewskiego na dzień przybycia króla syamskiego do Łazienek, dla przedstawienia królowi tego ciekawego aparatu, odtwarzającego życie w całej prawdzie.

Notatki literacko-artystyczne.

Pani Duse opuszcza Paryż, gdzie święciła wspaniałe tryumfy, był to pierwszy jej występ nad Sekwaną. Na wezwanie Sarceya, urządziła Duse jedno przedstawienie, przeznaczone wyłącznie dla artystów paryskich. Przedwczoraj odbył się w ambasadzie włoskiej u hr. Tornielli, obiad na cześć wielkiej artystki.

(— Mre —) **Laskowski Kazimierz.** „Zrośli z ziemią“. Opowieść, Warszawa 1897. Nakładem Dobowskiego i Gajewskiego. „Niech się wino wyszumi, póki młode“ — mawiali nasi ojcowie, z pewnem pobłażaniem patrząc na wybryki zbyt krewkiej często młodzieży, byle one z uczciwością i z honorem obywatelskim nie znalazły się w rozterce. Z drugiej strony przyznać trzeba, że z hulaków takich częstokroć najużyteczniejsi wyrastali sąsiedzi, mężowie najwierniejsi, gospodarze najlepsi.

Przypuszczam, iż podobnie zapatrywać się musiał na sprawki młodego Ożgi, pan radca Kwiryn Proński, właściciel pięknej majętności: Prońska, człowiek zażywający w szerokim promieniu niezwykłego szacunku, kiedy właśnie temu hulace odważył się powierzyć losy najmłodszej, ukochanej córki Jadwigi. Prawda, nie od razu to nastąpiło, ale trudna rada: „Dziuchna“ serdecznie wesołego “Krzycha“ pokochała, rodzice więc w końcu ustąpić musieli.

Wielki bo też był hulaka ten Krzyś Ożga, ale tacy najczęściej otoczenie swoje za serce chwytają, dobrzy do wypitki i do wybitki, a u panien — nawet dosyć przebierających — nierzadko zyskują większe względy od ludzi gruntownie „porządnych“, którym nic zarzucić nie można, co żadnej choćby niestosowności w życiu nie popełnili.

„Kto się ożeni — ten się odmieni“ głosi stare polskie przysłowie, o „Krzychu“ podobnież mówiono, poprawa ta jednak przyszła nie zaraz. Poprzedziły ją jeszcze ciężkie troski i zmartwienia, wywołane lekkomyślnem postępowaniem sympatycznego bądź co bądź lekkoducha, który cały posag „Dziuchny“ stracił w lot, sam dobrze może nawet nie wiedząc, jak i gdzie?

Dość, że kilkadziesiąt tysięcy rubli, stanowiących ślubne wiano „panny Jadzi“ rozleciało się po świecie, przyjaciele zaś z czasów kawalerskich z potentatem małomiasteczkowym Symchą Rajzmanem, z dziwnie mądrą „ciotką“ Foglową i niespokojnym Jojną Cycem na czele, naciskać coraz silniej poczynali, czując to aż nadto dobrze, że nadeszła właśnie chwila, w której najwięcej zyskać potrafią.

W dworze kościeszowskim odbywają się chrzciny pierworodnej córki państwa Ożgów. Gości zjechało się huk, a ani gospodarz, ani żaden z serdecznie podejmowanych sąsiadów nie domyślał się, że w karczmie najbliższej oczekują żydkowie na przyjazd komornika Stemplowicza, by w jego towarzystwie wkroczyć do dworu i ochoczą zabawę przerwać nieprzyjemną i nieoczekiwaną bodaj przez nikogo wizytą.

Stało się jednak inaczej. Komornik po drodze wstąpił do pana Szaławy, powiatowego Radziwiłła „panie kochanku“, co idąc wzorem popularnego magnata, wymyślał na poczekaniu niestworzone rzeczy o rzekomo odbytych podróżach i rozmaitego rodzaju awanturach, które dziwnem zrządzeniem losów jemu przypadały w udziele. Szaławę z tego powodu znano naokół pod przezwiskiem „księcia“. On to — przewąchawszy pismo nosem — „kochanego Stemplunia“ tak gościnnie uraczył, że komornik ani ręką, ani nogą ruszyć nie będąc w stanie, przechrapał sobie najspokojniej pod strzechą dobę całą, Ożga nieprzyjemnej wizyty uniknął, ale za to żydkowie zemstę mu poprzysięgli.

Biedny Krzych kręcił się, szukał sposobów wydobycia się z matni, pracował od świtu do nocy w pocie czoła, część lasu nawet sprzedał, nic to jednak nie pomagało, procentów lichwiarskich płacić nie było z czego, długi wzrastały, ruina chwytała go w swoje żelazne szpony.

W tej chwili rozpoczyna się piękna działalność „zrosłych z ziemią“.

Ktoś z krytyków uczynił autorowi zarzut, że rozwiązał powieść swoją w sposób nieprawdopodobny. Zarzut to zupełnie nieusprawiedliwiony. Na szczęście trafiają się jeszcze w naszem społeczeństwie wypadki, że sąsiedzi wspólnemi siłami ratują zagrożonego ruiną posiadacza ziemskiego. Sam mógłbym na dowód przytoczyć historyę współczesną, ale uważam to za rzecz zbyteczną, poprzestając jedynie na zanotowaniu faktu. Autorowi wolno było skorzystać z wypadku niecodziennego; wprowadził go do swojej opowieści i uczynił dobrze. Za tę właśnie uczciwą tendencyę zasłużył p. Laskowski na zupełne uznanie. Zamiast, idąc śladem modnego w naszej dobie pesymizmu, wyrzucić zrujnowanego rolnika na bruk miejski i kazać mu tam żyć w poniewierce i zapomnieniu, każe sąsiadom lekkoducha przyjść mu z pomocą. Szmat ziemi polskiej nie dostaje się w ten sposób w ręce spekulantów żydowskich, lekkomyślny Ożga przekształca się w pożytecznego nader osobnika, czytelnik zaś z prawdziwą wdzięcznością dla pana Laskowskiego zamyka książkę, która go szczerze zajęła a goryczą i jadem nie zatruła.

Jest to o ile wiem pierwsza większa powieść wzmiankowanego autora, wróżąca nader pomyślnie o jego talencie. Na naczelnem miejscu stawiam poczciwą tendencyę książki, dziwnie podchwyconą swojskość i naturalność. Obok Krzysia Ożgi i jego sympatycznej żony „Dziuchny“, ugrupował autor cały szereg typów, nieraz zaledwie lekko naszkicowanych, a takich żywych, pełnych temperamentu. Wszystko to nasi serdeczni znajomi, spotykani z pewnymi wyjątkami w każdym niemal zakątku. I ci radcostwo Prońscy i nieoceniony konceptciarz Szaława; i przezacny marzyciel Franciszek Chojnacki, poważny wujaszek Barszczewski, śmieszek a później zawołana gospodyni Julka Bortnicka, ba nawet stara i wierna „Gęgarzesia“, to typy, na które patrzyłoby się i dziś i jutro, bo w nich ześrodkowuje się obraz naszego społeczeństwa wiejskiego, nie bez wad, co prawda, ale w gruncie rzeczy poczciwego i zacnego. Jeżeli mają one, co nie daj Boże, należeć wkrótce jeno do historyi, to dobrze uczynił pan Laskowski, że je odtworzył tak prawdziwie i sympatycznie.

„Przedświtu“, dwutygodnika poświęconego nauce, literaturze i sztuce nr. 11 zawiera: S. Jubileusz Deotymy. — J. S. Aleksota: Współczesny satyryk. — W. S. Hygiena palenia. — Julia Zawadzka: Legenda wiosny. — S. Pierwszy czesko-słowiański zjazd kobiecy w Pradze. — Hajota. Wygrałam. — S. Czytelnia dla kobiet i koło pań. — Przegląd naukowy, literacki i artystyczny. — Najnowsze wynalazki. — Kronika. — Kronika żałobna. — Deotymy: Złote myśli. — Od wydawnictwa.

Katastrofa kolejowa pod Kołomyją.

Z c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie otrzymujemy komunikat następujący:

Straszna katastrofa kolejowa między stacyami Kołomyją i Turką w nocy z dnia 26 na 27 czerwca, wywołała niebywałe wzburzenie między ludnością kraju, zwłaszcza zaś w obu stolicach.

Wzburzenie to łatwem jest do zrozumienia; wszak potrzeba było pewnego czasu, zanim zdołano skonstatować ile osób i kto zginął; wiele rodzin zatem mogło być w trwodze o los swych najbliższych.

Natomiast mniej zrozumiałem było postępowanie niektórych pism, które nawet otrzymawszy już urzędową listę ofiar wypadku, nietylko w nią wierzyć nie chciały, lecz wręcz posądzały c. k. Dyrekcyę kolei państwowej w Stanisławowie o zamiar ukrywania prawdy, a przynajmniej odwlekania wykrycia jej.

Niepodobieństwem byłoby wykazywać po szczególe, rzec można aż do tendencyjności posuniętą bezpodstawność przeróżnych twierdzeń i wniosków wysnuwanych przez niekompetentnych korespondentów, przypadkowe lub umyślne przekręcanie faktów: co do złego stanu zerwanego mostu, przeszkadzania ze strony kolei dostępu korespondentom i nie udzielania żądanych wyjaśnień, co do odmówienia rodzinom zabitych ponoszenia kosztów pogrzebu (nawet transport ciał na własnych i obcych kolejach odbył się kosztem skarbu kolejowego), co do złego stanu taboru ratunkowego, zaniechania robót w nocnej porze z powodu braku oświetlenia i t. p. jedynie w imaginacyi powierzchownie patrzących osób istniejących nieporządków.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie, zarówno jak każda kolej prywatna stoi pod kontrolą nietylko specyalnych lecz także władz politycznych i sądowych, a oczekuje ona rezultatu ścisłych dochodzeń, jakie te władze wdrożyły, z tym spokojem, jaki daje poczucie, iż w obec niedającej się przewidzieć i jedynie przez siłę żywiołów *(force majeure)* spowodowanej katastrofy spełniła sumiennie swój obowiązek.

Wzgląd na ogół publiczności, która czytając tak niezgodne z prawdą doniesienia może się seryo zaniepokoić, czy ma wogóle życie swe i mienie powierzać kolejom państwowym powoduje podpisaną c. k. Dyrekcyę tychże kolei, do tego zaprzeczenia rozsiewanym pogłoskom.

Toczące się śledztwo zarowno administracyjne, jak polityczno-sądowe nie dozwala na wejście w bliższe szczegóły tłómaczące wypadek, taki opis bowiem mógłby właśnie być ocenianym jako stronniczy i mający na oku wpływanie przez pośrednictwo opinii publicznej na rzeczoznawców i władze.

C. k. Dyrekcya liczy jednak na tę względność, do której ma prawo nawet każdy dotąd nieposzlakowany obywatel, a cóż dopiero urząd państwowy, żeby mu bezpodstawnie nie insynuowano czegoś niepopełnionego i wyraża nadzieję, że Szanowna Redakcya nie zechce łamów swego pisma uczynić przystępnemi nieprawdziwym wieściom, przyczyniającym się do niepokojenia opinii publicznej.

Nie omieszka ona uwiadomić Szanowną Redakcyę o dalszym przebiegu poszukiwań i robót około usunięcia przeszkody ruchu, nadmieniając przytem, że jeżeli w dotychczasowych zawiadomieniach nastąpiło spóźnienie, to kłaść je należy na karb tego, że wszystkie urzędy telegraficzne pomimo natychmiastowego wzmocnienia sił nie były w stanie podołać nawałowi depesz nadchodzących i wysyłanych na wszystkie strony nie tylko Monarchii, lecz Europy, jakoteż i na karb tego, że c. k. Dyrekcya o tyle tylko mogła udzielać wiadomości o ile prawdziwość ich była niewątpliwie stwierdzoną.

Do tej chwili, pomimo, że przez wykopanie rowów i pogłębienie koryta strumyczka Kozaczówki, obniżono poziom zwierciadła wody o 4 metry, wynosi głębokość tejże w powstałem zagłębieniu od 4—7 metrów i dotąd ciała palacza Kreyczego nie zdołano odnaleść.

W ciągu dnia jutrzejszego dokonanem będzie odwrócenie koryta strumyka, a do dwóch dni można się spodziewać zupełnego osuszenia przypadkowego zbiornika wody, po czem będzie można stwierdzić, czy ciało nieszczęśliwej ofiary znajduje się pod gruzami lokomotywy, czy też przypadkiem nie przykryte naniesioną ziemią i kamieniami zawalonego mostu.

Ciała kobiety niewiadomego nazwiska ze Stanisławowa, jaka miała również zaginąć, nie tylko nie odnaleziono, lecz nie ulega wątpliwości, iż taka nie istniała wcale, że zatem liczba ofiar tak jak poprzednio podano, wynosi 9 osób.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.
Stanisławów, dnia 2 lipca 1897.

Z Izby sądowej.

Kraków, 2 lipca.

(Zbrodnia oszustwa i współwiny w oszustwie).

W sprawie Klementyny Dąbrowskiej i Karola Józefa Jahna, oskarżonych o zbrodnię oszustwa tudzież dr. Adama Lewartowskiego o współwinę w tem oszustwie, postawił trybunał sędziom przysięgłym cztery pytania główne, które opiewały:

I. pytanie główne: Czy Klementyna Dąbrowska winną jest, że w zamiarze przysporzenia sobie korzyści majątkowej w Krakowie przez podstępne przedstawienia, wspólnie z Bolesławem Grabowskim czynione niedołężnej na umyśle Józefie Gładyszowej w roku 1896 pod względem korzyści uskutecznienia zamiany realności, położonej w Krakowie, na folwark Gorzków, Józefę Gładyszowa w błąd wprowadziła, — a względnie jej słabości umysłowej w powyższy sposób nadużyła i nakłoniła ją do zawarcia z Janem Hirschbergiem kontraktu zamiany domu na folwark, przez co według jej zamiaru Józefa Gładyszowa, a względnie jej ustawowy spadkobierca, małoletni Bolesław Zubrzycki, szkodę w kwocie powyżej 300 zł. ponieść miał?

II. pytanie główne: Czy Klementyna Dąbrowska winną jest, że w ciągu roku 1895 i 1896 przez podstępne przedstawienia, wspólnie z B. Grabowskim, jakoby zięć Gładyszowej, Antoni Zubrzycki, dążył do zagarnięcia jej majątku i oddania jej do zakładu obłąkanych, Józefę Gładyszową w błąd wprowadziła, a względnie słabości jej umysłowej nadużyła i nakłoniła ją do tego, iż Gładyszowa cesyami z daty Gorzków dnia 28 grudnia 1895 r. przed c. k. notaryuszem Wacławem Adamskim sumy hipoteczne 6000 zł. i 13.062 zł. 69 ct., ubezpieczone na folwarku Potok Dąbrowski i dobrach tabularnych Dąbrowica, odstąpiła B. Grabowskiemu, otrzymując od niego 3 weksle osobiste, z jego tylko podpisem, a następnie upoważniła Grabowskiego do pozbycia się tych sum bipotecznych, w skutek czego Grabowski aktem cesyi w czasie, gdy już Gładyszowa uchwałą c. k. sądu krajowego uznaną została za niedołężną umysłowo, własność tych sum przelał za cenę 15.150 zł. na rzecz Markusa Aratena i od niego już częściową kwotę 1000 zł. powziął, przez co Gładyszowa, względnie jej wnuk Bol. Zubrzycki, a ewentualnie Markus Araten, szkodę powyżej 300 zł. ponieść mieli?

III. pytanie główne dotyczy Karola Józefa Jahna i brzmi, jak pytanie poprzednie, dotyczące Dąbrowskiej.

IV. główne pytanie: Czy dr. Adam br. Lewartowski winien jest, że czyn, pytaniami II. i III. objęty, przez udzielenie porady urządził, tudzież do wykonania onegoż przez sporządzenie cesyi i wygotowanie weksli był pomocnym, a radą i czynami rozmyślnie go popierał?

Po bardzo obszernych wywodach oskarżyciela prokuratora dr. Bujaka i obrońców, wydali sędziowie przysięgli wieczorem werdykt uniewinniający. — Sędziowie przysięgli odpowiedzieli na pierwsze trzy pytania co do Klementyny Dąbrowskiej i co do Jahna 9 głosami nie — trzema tak, na czwarte pytanie co do dr. Lewartowskiego siedmioma nie, pięcioma tak.

Na tej podstawie zapadł wyrok uwalniający podsądnych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ustawodawstwo o ubezpieczeniu robotników. *Wiener Abendpost* donosi, że P. Prezydent Ministrów hr. Badeni wydał rozporządzenie, aby komisya, składająca się z radcy ministeryalnego Swobody, starszego inspektora dr. Kaana i zastępcy przewodniczącego przybocznej rady do spraw ubezpieczeń Kinka, udała się do Niemiec celem przestudyowania niemieckich ustaw o ubezpieczeniach na starość i od wypadków, zbadania doświadczeń poczynionych w tym kierunku i projektów zmiany tych ustaw w przyszłości, a to w celu zużytkowania tych spostrzeżeń przy zamierzonej reformie ustaw austryackich o ubezpieczeniu robotników. Ta sama komisya weźmie udział w kongresie, mającym się odbyć w końcu lipca w Brukseli, który obradować będzie nad sprawami ubezpieczenia robotników od wypadków.

Zjazd młynarzy, w Wiedniu odbędzie się dnia 4 lipca. Młynarze dążą do wyłączenia z umowy z Węgrami, sprawy przewozu mąki. W programie zjazdu jest, żądanie zniesienia na giełdzie towarowej handlu terminowego i gry giełdowej na zboże, dalej kwestya podatkowa i ubezpieczenia od wypadków.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·50 do 11·55, loco Ołomuniec 10·70 do 10·80, loco Berno-Wiedeń 10·75 do 10·85, na czerwiec loco Aussik 11·60 do 11·65, cukier w kostkach prima 35·— do 35·25, secunda 34·75 do 35·—, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16·40 do 16·50. Nafta kaukazka transito Tryest 4·50 do 4·75, galicyjska przeźroczysta 17·— do 17·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 3go lipca, pszenica 8·— do 8·40 zł., żyto 5·60 do 5·80, jęczmień browarny 5·50 do 6—·, jęczmień pastewny 5·50 do 6·—, owies 6·— do 6·50, rzepak —·— do —·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·—, nowa 5·10 do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 25go czerwca do 2go lipca b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 7·95 do 8·20, nowa 7·95 do 9·20, żyto stare 5·65 do 5·95, nowe 5·65 do 5·95, jęczmień browarny 5·65 do 5·95, pastewny 5·— do 5·25, owies 6·20 do 6·50, hreczka 7·50 do 8·50, kukurudza zeszłoroczna 5·25 do 5·45, nowa —·— do —·—, proso—·— do —·—, groch do gotowania 5·85 do 8·—, groch pastewny —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 4·60 do 4·95, wyka 4·50 do 4·70, koniczyna czer. 30·— do 35·—, koniczyna biała —·— do —·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 10·50 do 11·—, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, soczewicza —·— do —·—, rzepik zimowy —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, chmiel nowy 98·— do 116·—, nafta zwykła 15·— do 16·— salonowa 17·— do 18·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 15·45 do 15·65.

OSTATNIA POCZTA

N a j j P a n przybył do Ischl we czwartek o godzinie pół do 3 po południu zwykłym pociągiem pospiesznym. Na dworcu oczekiwali Monarchy naczelnicy miejscowych władz rządowych i autonomicznych. — Przybycia Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi, która bawi obecnie w Lichtenegg, oczekują w Ischl w początkach przyszłego tygodnia.

O projekcie ustawy w sprawie ochrony tajemnic wojskowych donosi *Fremdenblatt*, że projekt ten już z początkiem b. r. był wypracowany przez Ministerstwo wojny i wręczony Rządom w Wiedniu i w Budapeszcie dla wydania opinii. Jak *Pester Lloydowi* donoszą, osiągnięto już między Ministerstwem wojny a obu Rządami porozumienie we wszystkich sprzecznych kwestyach, tak iż obecnie nic nie stoi już na przeszkodzie parlamentarnemu załatwieniu tego projektu ustawy. Ponieważ jednak projekt ten z formalnych powodów powinien być równocześnie przedłożony obu parlamentom, przeto przedłożenie go nastąpi wówczas dopiero, gdy i parlament wiedeński będzie obradował.

Sprawozdania o przebiegu żniw na Węgrzech, jakie otrzymało ministerstwo rolnictwa, brzmią pomyślnie. Wprawdzie w wielu miejscowościach robotnicy miejscowi nie stanęli do pracy, ale wysyłani natychmiast robotnicy zapasowi dokonali roboty. W wielu miejscach zażądano asystencyi żandarmeryi.

W węgierskiej Izbie posłów toczyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusya nad projektem ustawy o premiach cukrowych. W toku obrad dep. Pichler zapytywał się, o ile prawdziwą jest pogłoska, wedle której prezydenta ministrów Banffy'ego, w czasie ostatniego jego pobytu w Wiedniu miano zawiadomić ze „strony najkompetentniejszej", że w Austryi zamierzonem jest zawieszenie konstytucyi.

Przewodniczący wezwał mowcę do porządku, a prezydent ministrów, zabrawszy następnie głos oświadczył, iż uważa za swój obowiązek oznajmić, że owa „najkompetentniejsza strona" zna swe obowiązki i prawa, wie ak sprawy załatwiać i że kwestye tego rodzaju wogóle nie nadają się do dyskusyi.

Oświadczenie to przyjęto oklaskami.

Pruski minister wyznań i oświaty wydał rozkaz, że regencye mają dopuszczać do drugiego egzaminu i potwierdzać na posadach tylko takich nauczycieli, których całe postępowanie urzędowe i pozaurzędowe jest rękojmią, że im rząd pod każdym względem może zaufać.

Doniesienie dzienników, jakoby cesarz Wilhelm zamierzał odwiedzić kanclerza ks. Hohenlohe w Schillingsfürst, jest według *Nordd. Allg. Ztg.* bezzasadne. Według informacyj tego dziennika, zamiar taki nigdy nie istniał.

Na onegdajszym obiedzie Yacht-Klub w Kiel wzniósł cesarz Wilhelm toast na pomyślność króla belgijskiego i oświadczył, iż zamianował go członkiem honorowym cesarskiego Yacht-Klubu. — Król dziękując, przypomniał, że przed dwudziestu laty był w Kiel, podówczas małem mieście portowem, w którem stało zaledwie kilka statków wojennych. Teraz jest Kiel wielkim portem wojennym. Flota niemiecka wzrosła ogromnie, co jest zasługą Wilhelma I, a niemniej także niestrudzonych usiłowań obecnego cesarza.

O godzinie 12 w nocy powrócił cesarz Wilhelm na pokład „Hohenzollerna", a wkrótce potem król Leopold na pokład „Klementyny". Następnego dnia udał się cesarz w południe na pokład „Meteora", zkąd przypatrywał się regatom.

Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło generał-gubernatorowi kijowskiemu hr. Ignatiewowi ułożyć projekt rozciągnięcia nadzoru nad kolejami w kraju południowo zachodnim, ważnemi pod względem strategicznym.

Przedwczoraj popołudniu odbyła się konferencya ambasadorów w Konstantynopolu. Nie wziął w niej udziału tylko ambasador rossyjski Nelidow, który jest cierpiący. Naznaczone na wczoraj dziesiąte posiedzenie w sprawie rokowań pokojowych odłożono do dnia dzisiejszego.

Ks. Ferdynand Bułgarski uda się w najbliższym czasie z wizytą na dwór królewski w Bukareszcie.

Prawybory do skupczyny serbskiej wypadły stanowczo na korzyść umiarkowanego stronnictwa liberalnego. Same wybory odbędą się jutro w niedzielę.

Poseł rossyjski w Belgradzie Izwolski wyjedzie w tych dniach na kilkotygodniowy pobyt do Rzymu.

Pol. Corr. dowiaduje się, że wkrótce gabinety wezmą pod rozwagę kwestyę zaciągnięcia za rękojmią mocarstw pożyczki na rzecz Krety.

Co się tyczy wypłaty Turcyi odszkodowania wojennego, to jak słychać mocarstwa w takim tylko razie byłyby gotowe dać rękojmię za Grecyę, gdyby przyznaną im została pewna kontrola administracyi finansów greckich.

Do *Timesa* donoszą z Konstantynopola: Tureccy pełnomocnicy złożą na najbliższem posiedzeniu dla rokowań pokojowych oświadczenie, że Porta uważa za swe nienaruszalne prawo zatrzymanie Tessalii na mocy poczynionych zdobyczy.

Wedle depeszy prywatnej z Konstantynopola, dokonano już rozgraniczenia pasu neutralnego między tureckiemi a greckiemi wojskami.

Londyński *Standard* dowiaduje się, że utworzyła się komisya pod przewodnictwem niemieckich i francuskich delegatów, której zadaniem jest zbadanie greckich finansów. Komisya ta będzie zarazem rękojmią, iż odszkodowanie wojenne, określone obustronną umową, zostanie Turcyi wypłaconem.

Z Berlina donoszą do *Hamb. Corresp.* że Niemcy oświadczyły się przeciw kandydaturze Droza na gubernatora Krety, ponieważ mianowanie osobistości tak nieprzyjaznej Turcyi byłoby prowokacyą Porty.

Według półurzędowego komunikatu prezydent Faure ma przybyć do Peterhofu 23 sierpnia, wizyta trwać będzie do 26 sierpnia. Z Francyi wyjedzie prezydent 18 sierpnia i uda się do Rossyi morzem na Kronsztadt. Do Paryża prezydent powróci 31 sierpnia.

Parlament uchwalił ostatnie paragrafy układu z Bankiem francuskim. Deputowany Pelletan postawił wniosek, aby Bank wszystkie zapasy kasowe dał do rozporządzenia rządowi na wypadek ogólnej mobilizacyi. Prezydent ministrów, Méline, oświadczył w odpowiedzi na to, że Bank spełni swój obowiązek w danym razie, do czego zmuszać go nie należy za pomocą środków rewolucyjnych. Pelletan w imię patryotyzmu popiera swój wniosek, a gdy w ostrych słowach odpowiedział mu Méline, skrajna lewica urządziła krzykliwą demonstracyę. Wreszcie odrzucono wniosek Pelletana 306 głosami przeciw 231, a następnie uchwalono ustawę bankową 409 przeciw 97 głosom.

Minister sprawiedliwości Darlan wystosował do parlamentarnej komisyi śledczej dla sprawy panamskiej pismo z oświadczeniem, że gotów jest wydać komisyi akta sądowe, dotyczące ukończonych już spraw i ukończonej części śledztwa przeciw Artonowi. Minister prosi jednakże członków komisyi o zachowanie tajemnicy.

Komisya śledcza dla sprawy panamskiej zebrała się wczoraj o godzinie 2 popołudniu. Prezydent Valle zawiadomił członków komisyi, że minister sprawiedliwości dał pozwolenie na przesłuchanie sędziego śledczego Poittevina. Komisya przesłucha dziś p. Poittevina i rozpocznie przegląd doręczonych jej aktów. Członkowie komisyi będą — podobnie jak to było przy pierwszej komisyi panamskiej — zaprzysiężeni.

Rzymski korespondent *Tempsa* zapewnia, że wiadomość o podróży cara do Neapolu o tyle tylko jest prawdziwą, że bądź co bądź odbyły się w tej sprawie rokowania, nic jednak stanowczego nie postanowiono. Natomiast niemiecki cesarz odwiedzi Wenecyę zaraz po zamknięciu wystawy sztuki.

Według depeszy prywatnej z Hawany powstańcy na wyspie Kubie podłożyli na torze kolejowym bombę w chwili, gdy pociąg minął stacyę Jaruco. Lokomotywa uszkodzona, a maszynista i palacz ponieśli śmierć.

Depesze z Tangeru utrzymują, że wojska sułtana marokańskiego poniosły ciężką klęskę od powstańców, którzy wszystkich jeńców w pień wycięli.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 lipca. *Wiener Zeitung* ogłasza: P. Minister oświaty zamianował Karola Bilego dyrektorem fachowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach.

Wiedeń, 3 lipca. Radca ministeryalny Hasenoehrl oraz radca sekcyjny Kosel udali się z polecenia P. Ministra handlu na zapowiedziany z dniach 6 — 9 b. m. w Brukseli międzynarodowy kongres, w sprawie uregulowania święcenia niedzieli.

Cieplice, 3 lipca. Na wczorajszem zgromadzeniu burmistrzów i radnych miejskich z okręgu wyborczego Uście (Aussig) — Cieplice, powzięto uchwałę, wyrażającą niezadowolenie z powodu, że poseł prof. Pfersche, ogłosił swe propozycye ugodowe bez wiedzy stronnictwa postępowego niemieckiego. Zgromadzenie wyraziło nadzieję, że na przyszłość wszyscy reprezentanci niemieccy postępować będą w zwartym szeregu i stosować się do karności stronnictwa, a podobne propozycye ugodowe już się nie pojawią.

Paryż, 3 lipca. Według doniesienia *Gaulois*, najważniejszy ustęp odręcznego pisma cara Mikołaja do Faure'a, które dzisiaj odczytanem zostanie w Izbie przy sposobności uchwalenia kredytów na koszta podróży prezydenta do Rossyi, brzmi: „Uczucia moje dla zaprzyjaźnionej ze mną Francyi i dla pana, zacny prezydencie, są panu nadto dobrze znane, żebyś choć na jedną chwilę miał wątpić o entuzyazmie, z jakim Rossya przyjmie pańskie odwiedziny".

Ateny, 3 lipca. Według doniesienia dziennika *Asty*, zgodziły się Francya i Włochy na kandydaturę Droza bez żadnych ograniczeń; inne mocarstwa nie uczyniły również żadnych zastrzeżeń. Droz opierając się na rozległej autonomii, ma starać się zapewnić sobie pewną niezawisłość w obec konsulatów mocarstw, rezydujących w Kanei.

Londyn, 3 lipca. Komisya parlamentarna dla sprawy napadu Jamesona na Transvaal, przesłuchiwała korespondentkę *Timesa*, Shaw. Z odcyfrowanych jej depesz wynikałoby, że sekretarz dla kolonij, Chamberlain, rzekomo wiedział o zamierzonym napadzie Jamesona i zamiar ten popierał. Osłabia twierdzenie to jednak zeznanie miss Shaw, że spisywała ona tylko swe własne zapatrywania i że ani urzędowi kolonialnemu nie donosiła o żadnych planach, ani od urzędu tego żadnych informacyj nie otrzymała.

Konstantynopol, 3 lipca. W kaplicy austro-węgierskiej ambasady odbyło się wczoraj nabożeństwo za dusze dwu marynarzy austryackich, którzy zginęli przy ratowaniu zatopionego statku „Reinbeck". Na nabożeństwie byli obecni członkowie austro-węgierskiej ambasady i generalnego konsulatu, oficerowie i żołnierze obu austro-węgierskich okrętów stacyjnych, reprezentanci ambasady niemieckiej i niemieckiego konsulatu, oraz komendanci, oficerowie i żołnierze innych okrętów stacyjnych. Zwłok obu marynarzy dotychczas nie odszukano.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3go lipca 1897, godzina 10 minut 35 Akcye kredytowe 367·50, Akcye kolei państwowej 353·75, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 85·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 240·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·67·—, Alpine 120·60 Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 3go lipca 1897, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 120·50, Węgierskie akcye kredytowe 399·—, Akcye anglo-austryackie 158·—, Akcye banku Union 301·25, Akcye kolei południowej 85·25, Losy tureckie 57·75, Akcye kolei państwowej 353·87, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·90, Akcye tytoniowe 160·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Akcye kolei Ebental 264·—, Akcye banku dla krajów koronnych 239·50, 4-procentowa węgierska renta złota 122·90. Akcye banku związkowego 257·—, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 100·10, Kredytowe ziemski 460·—, Kredyty 367·50, Rimamurania 255·50. Usposobienie silniejsze.

Giełda zagraniczna, dnia 2go lipca 1897 r. godzina 5 minut 5. P a r y ż: 3-prc. renta 104·10, lombardy —·—, Usposobienie —. B e r l i n: ruble rossyjskie 216·20, Akcye kredytowe 231·—, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka —·—, Austryackie banknoty 170·65, Lombardy 37·25. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 2go lipca 1897 r. W i e d e ń: okowita per 10.000 liter prompt 16·30 do 16·40 złr. B u d a p e s z t: Pszenica na jesień 8·32 do 8·34 zł. B e r l i n: przenica na wiosnę —·— zł.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 lipca 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. L. Szawłowski z Przewłoki, B. Cieński z Łoszniowa, J. Obertyński z Odnowa, J. Rakowski z Hermanowic, F. Minkusiewicz z Dukli. A. Cielecki z Porębowy, J. Paygert z Streptowa.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Mac-Gervey z Gorlic, Fr. Komierowski z Warszawy, Dr. G. Romer z Krakowa, A. Wiesiołowski z Prelipczy, Ks. Gawiński z Medenic, K. Gołębski z Szumlan.

HOTEL FRANCUSKI.

W nowym zarządzie odnowiony (F. Proksch).

PP. Z. Youngowa z Lipowca, W. Zygmuntowicz ze Swierza, Br. Szilagi z Amstetten, E v. Steinberg z Wiednia, J. Bogusiewicz z Zastawny, C. Slavik z Pragi.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct, w niedziele wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa przez Tarnów od 25 czerwca do 15 września włącznie; z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7 50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, z Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie; z Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie;) Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacza, Jass, Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu, Szeparowiec-Kn: Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Rehomethu, tylko w poniedziałek, Serethu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6 55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	8·00	Z Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł., od 1 września do 30 września wł. codziennie, zaś od 15 czerwca do 31 sierpnia tylko w dnie powszednie
—	8·15	Z Brzuchowiec tylko od 9 maja do 30 czerwca włącznie
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu), przez Przemyśl
—	8·49	Z Brzuchowiec tylko od 1 lipca do 25 sierpnia włącznie
—	9·01	Z Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w niedzielę i święta.
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec główny, Kopyczyniec, Podwysokiego
—	10·20	Ze Skolego (tylko od 1 maja do 30 września) ze Stryja, Chyrowa.
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Chyrowa, Sambora, Rozwadowa i Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów, Mezö Laborcz (Pesztu) Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6 10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6 45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, do Hrebenowa od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie Kałusza-Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	9·40	Do Janowa
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
—	1·04	Do Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia włącznie tylko w niedziele i święta
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
—	2·31	Do Brzuchowiec od 9 maja do — włącznie co niedziele i święta
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu
2·50	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3 05	Do Skolego tylko od 1 maja do 30 września włącznie ze Stryja.
—	3·15	Do Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł. i od 1 września do 30 września włącznie codziennie od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w dnie powszednie.
—	3·27	Do Brzuchowic tylko od — do — włącznie.
—	3·40	Do Zimnej wody tylko od — do — włącznie.
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu) Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie.
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa tylko od 1 października do 30 kwietnia włącznie.
—	8·50	Do Janowa od 1 maja do 30 września włącznie.
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowicz, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów). Rozwadowa, Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl). Jasła.
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie średnio-europejskim, - 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik

wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 3. lipca 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	218	50
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	285	—	288	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	386	—	396	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	210	—
Garbarni w Rzeszowie po 200zł. wa.	195	—	205	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ 4% „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat	97	30	98	—
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	20	—	—
„ „ 4½% (3. em)	100	20	100	90
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	96	50	97	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	80	98	50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	10	97	80
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	25	50	27	50
„ Stanisławowa	42	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	60	5	70
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	55	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	2[illegible]
„ „ papierowy	126	50	127	5[illegible]
100 marek niemieckich	58	40	58	9[illegible]

(w kolumnie: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 lipca 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	102.10	102 30
luty-sierpień	101.95	102 15
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	102.—	102 20
kwiecień-październik	102.—	102.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	146.—	146.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.50	160.50
„ „ 1864 po 100 zł.	189.—	189.50
„ „ 1864 po 50 zł.	189.—	189.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.—	157.80
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	123.15	123.35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.—	101.20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	122.80	122 40
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	254.—	256.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.—	—.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217.—	217.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	132.50	134.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.65	100.65
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.—	100 9[illegible]
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.75	99.75
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.75	100 25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.50	122.50
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	100.05	100.25
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	101.—	101.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.—	141.70
„ poż. premiowa za 100 zł.	153 50	154.50
„ „ „ za 50 zł.	152.25	153.25
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97 50	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.80	98.80
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.—	129.—
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.35	99.35
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.—	103.40
Galic. poż kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.40
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.80	98.80
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.—	97.50
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.50	36 50
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	58.—	58.50
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.80	100.80
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.50	119.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.50
„ „ „ „ los. 4 pr.	95 50	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.30	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100 50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.20	97.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.60	100.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.—	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	101.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.20	107.—
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	118.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.80	101.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.70	101.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.60
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.25	94 25
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.60	100.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.10	109.10
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.80	108.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99 25	100.25
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.80	7.20
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	199.—	199.75
Clary 40 zł. mk.	60.50	61.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	—.—	—.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	26.90	27.90
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.90	27.90
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.25	23.25
Palffy 40 zł. mk.	60 —	61.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.50	20.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.25	26.25
Salma 40 zł. mk.	72.50	73.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.40	27.40
St. Genois 40 zł. mk.	75.75	76.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	43.—	45.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	148.—	15[illegible].—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	59.—	61.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	157.7[illegible]	158.25
Peszt. banku handl. 500 zł.	1354 —	1360.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	368.50	369.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	399.50	400.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	747 50	752.50
Gal. banku hipot. 200 zł.	389.—	390.50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	240.75	241.25
„ Austro-węg. 600 zł.	951.—	955.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	301.50	[illegible]
Czesk. banku związk. 100 zł.	133.50	134.—
Živnostenska banka 100	131.—	131.75
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	208.50	210.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3550.—	3560.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	237 50	288.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	198.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	354.50	35[illegible].—
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	210 50	211.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	474 —	476.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł	263.50	264.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	11[illegible] 35	116.85
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	699.—	700.—
Schodnicy 500 kor.	610.—	620.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	161.—	163.50
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.65	58.80
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.50	119.90
Paryż za 100 fran.	47.57	47.65
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.50	45.60
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47 35	47.40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.66	5.68
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52	9.53
20-markówka	11.72	11.77
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.65	58.7[illegible]
Włoskie banknoty za 100 lir	45 50	4[illegible].60
Ruble	1.26	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 4442 (5285 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi 4581 zł. 24 ct. z pn. na rzecz dr. Adolfa Frischa prawonabywcy Edmunda Skorupki Padlewskiego odbędzie się w tut. Sądzie dnia 19 lipca i dnia 17 sierpnia 1897 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności whl. 190 w Janowie ś. p. Zygmunta Rudnickiego własnej.

Cena wywołania wynosi 8823 zł. 80 ct.

Wadyum 883 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciag hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Konstanty Widawski c. k. notaryusz w Budzanowie.

Budzanów, 13 czerwca 1897.

L. 1379 (5291 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Rohatyński ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Stratynie położonej wedle wyk. hip. l. 65 tejże gminy dłużnika Abrahama Gelbarta własnej na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 240 zł. z pn. dnia 21 lipca 1897 i dnia 25 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 68 zł., na drugim zas i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt ocenienia, można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. I Żyborski w Rohatynie.

Rohatyn, 17 maja 1897.

L. 1145 (5284 1—3)

W dniach 3 sierpnia i 3 września 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle whl. 224 ks. gr. gm. kat. Łysiec na imię Antoniny Kucharskiej jako własność zaintabulowanej w celu ściągnięcia kwoty 280 zł. w. a. z pn. na rzecz Samsona Wettreich.

Cena szacunkowa wynosi 2800 zł.

Wadyum 280 zł.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Bohorodczany, 25 maja 1897.

L. 6082 (5286 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Blasbalga wynoszącej 45 zł. 53 ct. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 5/8 części realności objętej wyk. hip. l. 25 w księdze gruntowej gm. kat. Gumniska fox, wedle poz. 6 karty własności do dłużnika Wincentego Walenia należącej w Sądzie tutejszym w biurze Nr. 3 w dwóch terminach a mianowicie dnia 6 sierpnia i dnia 10 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 850 zł. 36 ct.

Wadyum 85 zł. 3 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. adw. Friedberga z zastępstwem Leopolda Hetpera.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, 31 sierpnia 1896.

L. 7629 (4712 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Sary Peist przeciw Beniowi Peist o zapłacenie kwoty 650 zł. odbędzie się dnia 11 sierpnia 1897 i dnia 15 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 7 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 265 w Przemyślu na Zasaniu położonej wykazem hip. l. 437 ks. gr. gm. Przemyśl objętej dłużnika Benia Peista własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2105 zł.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Mantla w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Dawida.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Przemyśl, 22 maja 1897.

L. 817 (4724 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, ze na zaspokojenie pretensyi 469 zł. 88 ct. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 12 sierpnia 1897 i 23 września 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 190 w Koszyłowcach własnej Michała Maksymów syna Iwana.

Cena wywołania wynosi 3213 zł.

Wadyum 320 zł.

Resztę warunków, licytacyjnych wyciąg hipoteczny i ak oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tłuste, dnia 31 marca 1897.

L. 10372 (4715 1—3)

Dnia 19 sierpnia 1897 i 17 września 1897 zawsze o godz. 10 śano przeprowadzi się w sądzie tutejszym w zamiarze zaspokojenia wierzytelności pana Jakóba Raabego do nieobjętej masy spadkowej Stefana Szczepnego w kwocie 88 zł. 14 ct. a. w. z pn. pod warunkami ułożonemi wedle ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 d. p. p. publiczną przymusową sprzedaż w drodze przetargu realność dłużnika w Brzozdowcach położonej whl. 514 ks. gr. Brzozdowice objętej.

Cena wywołania 405 zł.

Poręczne 400 zł. 50 ct.

Reszta warunkow i akt oszacowania do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli notaryusz Edward Sucharda w Chodorowie.

Chodorów, 2 grudnia 1897.

L. 3416 (5029 1—3)

W dniach 23 sierpnia 1897 i 21 września 1897 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya realności Jana Paszczyńskiego pod lk. 26 w Woli węgierskiej położonej wyk. hip. l. 56 ks. gr. gm. kat. Woli węgierskiej objętej na rzecz Wolfa Wachsa pto 45 zł. 40 ct.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Protokół oszacowania i wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, dnia 21 maja 1897.

L. 3816 (5104 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 10 sierpnia 1897 i dnia 10 września 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie publiczna sprzedaż realności lwh. 76 ks. gr gm. Kanna objętej Michała i Katarzyny Cichońskich własnej na rzecz Süszego Feinera celem zaspokojenia sumy 24 zł. w. a z pn

Cena wywołania 211 zł. 50 ct

Wadyum 21 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. adw. Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 17 maja 1897.

L. 4491 (4984 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 37 zł. 12 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 12 sierpnia 1897 i dnia 22 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności whl. 59 ks. gr. gm. kat. Wola Żółtaniecka objętej dłużnika Lenia Zająca własnej.

Cena wywołania 60 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 2 czerwca 1897.

L. 5624 (5105 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 13 sierpnia 1897 i dnia 14 września 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie publiczna sprzedaż realności lwh. 77 ks. gr. gm. Suchy grunt. objętej Kazimierza Lezaka własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie, celem zaspokojenia sumy 100 zł. w. a. z pn.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. adw. dr. Szanzer w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 30 maja 1897.

L. 3192 (4645 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 313 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej a) realności lwh. 22 i b) lwh. 136 gminy Koniuszki królewskie objętych dłnżnika Andrucha Chimiaka własnych na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Komarnie w dniach 11 sierpnia 1897 i dnia 15 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania t. j. dla realności ad a) 1470 zł, zaś realności ad b) 180 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 20 kwietnia 1897.

L. 3002 (5053 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Banku włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 24 rat po 5 zł. 89 ct. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 18 sierpnia 1897 i dnia 17 września 1897 każdym razem o 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 108 ks. gr. gminy Przykop.

Cena wywołania 1045 zł.

Wadyum 104 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 24 maja 1897.

L. 1160 (4981 3—3)

W dniach 11 sierpnia 1897 i 10 września 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności w Spytkowicach położonej lwh. 392 ks. gr. gm. kat. Spytkowice objętej Stanisława Bachorczyka i spadkobierców ś. p. Jędrzeja Bachorczyka własnej na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytoweg o włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o 137 zł. 27 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 680 zł. 20 ct.

Wadyum 69 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. W. Kutrzeba w Jordanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 9 czerwca 1897.

L. 3946 (5092 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Małgorzaty Saik w kwocie 500 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 12 w dniach 20 sierpnia 1897 i 9 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności w Brzeżanach wedle wyk. hip. l. 736 B poz. 2, 5 ks. gr gminy Brzeżany własność Anny Saik względnie objętej po niej masy spadkowej stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 539 zł. 40 ct niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 53 zł 94 ct. a. w.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki, za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 11 maja 1897 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adwokata dra Pohla ze substytucyą p. adwokata dra Rawicza jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, dnia 29 maja 1897.

L. 9537 (5230 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 99 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 7/16 części realności lwh. 41 ks. gr. gm. Komarno objętej dłużnika Abrahama Heilberga a względnie tegoż spadkobierców własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w dniach 12 sierpnia 1897 i dnia 16 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1722 zł. 84 ct. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. pań.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, 30 grudnia 1896.

L. 9679 (5069 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 112 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 841 gminy kat. Komarno objętej dłużnika Aleksandra Onyszkiewicza własnej na rzecz Dmytra Michalewicza w dniach 12 sierpnia 1897 i dnia 16 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 650 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, 30 sierpnia 1896.

L. 4110 (5163 1—3)

W sprawie egzekucyjnej stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Podgórzu przeciw Stanisławowi Bujasowi i Antoniemu Czerwińskiemu pto 108 zł. odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 13 sierpnia 1897 i dnia 13 września 1897 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 480 w Świątnikach i 6/10 części realności lwh. 52 w Świątnikach i połowy realności lwh. 76 w Świątnikach położonej.

Cena szacunkowa pierwszej realności wynosi 170 zł. 60 ct.

Wadyum 17 zł.

Cena szacunkowa 6/10 części realności lwh. 52 wynosi 415 zł. 80 ct.

Wadyum 42 zł.

Cena szasunkowa połowy realności lwh. 76 wynosi 332 zł.

Wadyum 34 zł.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli tudzież nieobjętej masy spadkowej ś. p. Stanisława Maryanowicza jest p. adw. dr. Aronsohn w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 27 kwietnia 1897.

L. 6056 (5156 1—3)

W c. k. Sądzie miej. deleg. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiat. Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 300 zł. z pn. w dniu 13 sierpnia i 14 września 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 3/8 części realności lwh. 50, całej realności lwh. 175 w Bronowicach wielkich oraz realności lwh. 61 i 211 w Bronowicach małych.

Cena wywołania 3/8 części realności lwh. 50 wynosi 1996 zł. 53 ct., realności lwh. 175 184 zł. 30 ct, realności lwh. 61 4600 zł. 24 ct., realności lwh. 211 608 zł. 75 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kopff, zastępcą adw. dr. Ławrowski.

Kraków, 30 kwietnia 1897.

L. 3789 (5107 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia iż celem zaspokojenia wierzytelności 89 zł. z pn odbędzie się na rzecz kasy oszczędności w Wadowicach w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości whl. 56 i całej lwh 81 gminy Izdebnik objętej dłużników Jana Bomby i spóln. własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 23 i 27 września 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Förster.

Cena wywołania wynosi 862 zł. i 1040 zł. w. a.

Wadyum 10%.

Kalwarya 20 maja 1897.

L. 14873 (5250 3—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru dla budowy drogi Żurawno Knihinicze w latach 1897, 1898 i 1899 odbędzie się 14 lipca 1897 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1897 dostawić się mającego wynoszą: 7.456 zł.
dtto w r. 1898 . . . 9.760 zł.
dtto w. r. 1899 . . . 14.900 zł.
Razem . 32.116 zł.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mają w godz. urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty według wzoru zamieszczonego w warunkach licytacyi w §. 45 a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu cyframi i literami.

Oferty zawierające jakiekolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 czerwca 1897.

L. 2964 (5242 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem ściągnięcia sumy 21 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Mordka Adlersteina w tut. sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 395 gm. kat. Berezów niżny objętej dłużnika Antoniego Milewskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 19 lipca 1897 i dnia 23 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Karol Bałaban kandydat notaryalny w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 17 zł. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 9 czerwca 1897.

L. 10621 (5247 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Salamona Luid sumy 40 zł. w. a. z pn. licytacyę realności dłużnika Mateusza Kozowy własnej wyk. hip. 43 gm. Kościejów objętej na dzień 20 lipca 1897 i na dzień 3 sierpnia 1897 zawsze o godz. 10 rano w biurze.

Cena wywołania 248 zł. 50 ct.

Wadyum 24 zł. 85 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Skowroński.

Lwów, dnia 29 maja 1897.

C. k. Radca sądu krajowego

L. 452 (5243 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Leiby Herzlicha w tut. sądzie sprzedaż realności whl. 362 gm. kat. Wołcze objętej dłużniczki Chai Perli From własnej w dniu 8 lipca 1897 i w dniu 12 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 18 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt opisania i oceniena i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. adw. dr. Lindenbaum w Turce.

Turka, dnia 8 marca 1897.

L. 6393 (5102 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jachety Gutter do Magdaleny Bytomskiej w kwocie 10 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 5 sierpnia i 9 września 1897 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya 1/5 części realności pod lwh. 803 w Chrzanowie położonej dłużniczki własnej.

Cena wywołania 122 zł. 20 ct.

Wadyum 13 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Zygmunt Keppler z substytucyą adw. dr. Kremera.

Chrzanów. dnia 11 maja 1897.

L. 3904 (5100 3—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 3 sierpnia 1897 powyżej cenyszacunkowej, zaś w dniu 7 września 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 162 gm. Bołszowce obj. Mirli Falk własnej na rzecz Mirli Klar pto 232 zł.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Feliksa Błockiego w Bursztynie.

Bursztyn, 30 kwietnia 1897.

L. 11966 (5224 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności przyznanej w sumie 267 zł. 8 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Rzędzin objętej do Franciszka Barucha należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach 4 sierpnia 1897 i 3 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 2158 zł. 6 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek nawyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 206 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie.

Tarnów, dnia 31 maja 1897.

L. 4257 (5141 3—3)

Dnia 3 sierpnia i 7 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacya realności według wyk. hip. l. 618 ks. gr. gm. Rozdół nieobjętej masy spadkowej Gitli z Batalionów Medina własnej celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 500 zł.

Cena wywołania 483 zł.

Wadyum 48 zł. 30 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Jana Mickiewicza z Mikołajowa.

Mikołajów, 5 czerwca 1897.

L. 1952 (4744 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego we Lwowie 9 rat zaległych a 18 zł. z pożyczki 300 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 16 lipca i 16 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 14 gm. kat. Gdów objętej spadkobierców Anny Gomułkowej własnej.

Cena wywołania 1050 zł.

Wadyum 105 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 30 marca 1897.

L. 3979 (5232 3—3)

Pilznieński c. k. Sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu włościańskiego w ilości 200 zł. odbędzie się tamże w terminach dnia 20 lipca i dnia 7 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 22 ks. gr. gm. Dąbie objętej Jana Sabaja własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest Tytus Bujnowski notaryusz w Pilźnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, 29 maja 1897.

L. 9381 (5221 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności a to;

1) zapadłej dnia 5 maja 1896 raty w kwocie 24 zł. 7 ct. z odsetkami zwłoki po $7\frac{1}{2}$% od 5 maja 1896,

2) zapadłej dnia 5 listopada 1996 raty w kwocie 24 zł. 8 ct. z odsetkami po $7\frac{1}{2}$% od 5 listopada 1896,

3) resztującego kapitału 768 zł. 65 ct. z 6% odsetkami od 5 maja 1897 odbędzie się dnia 21 lipca 1897 i dnia 26 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Gitli Hindy 2 im. Hecht własnej wyk. hip. l. 1163 gm. kat. Stanisławów objętej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1211 zł. 28 ct. a. w. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 121 zł. 13 ct. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Buczyński.

Stanisławów, 12 czerwca 1897.

L. 3191 (4644 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 72 zł. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej a) realności lwh 56 ks. gr. gm. Ryczychów objętej Łuczki Mikołów własnej tudzież posiadłości b) lwh. 181 ks. gr. tejże gminy objętej Warwary Mikołów własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Komarnie w dniach 11 sierpnia 1897 i dnia 15 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania a to dla realności ad a) 480 zł. 50 ct., zaś dla realności ad b) 75 zł. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, 20 kwietnia 1897.

L. 2493 (4952 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Izraela Klügera w kwocie 70 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 9 sierpnia i 20 września 1897 o godzinie 10 rano sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 173 gminy Jazów stary objętej własnej Karola Schoffera.

Cenę wywołania wynosi kwota 545 zł.

Wadyum 55 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny w registraturze przeglądnąć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 13 marca 1897.

L. 14242 (5161 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Weisera w kwocie 1524 zł. 96 ct. a. w. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 3 sierpnia 1897 i 3 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hip. Nr. 20, 3 i 167 gm. kat. Buczków objętej Jędrzeja Synowca, Mateusza Macka i Filipa Borowca własnej.

Cena wywołania ad I. 706 zł. 11 ct., ad II. 7 zł, ad III 5 zł. 50 ct.

Wadyum ad I. 70 zł., ad II. 70 ct., ad III. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 31 grudnia 1896.

L. 1664 (5229 3—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza że celem zaspokojenia sumy 2000 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Perli Reinharz w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości whl. 72 gm. Bołochów objętej dłużnika Chaima Reinharza własnej, w dniu 3 sierpnia 1897 i 3 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 30 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Stanecki z Kałusza.

Kałusz, 14 kwietnia 1897.

L. 4132 (5134 3—3)

Dnia 4 sierpnia 1897 i dnia 15 września 1897 o godzi ie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 86 w Zawadzie uszewskiej wykazu hipotecznego 86 księgi gruntowej gminy Zawada uszewska objętej Tomasza Wąsa własnej na rzecz Schahnego Stiela celem zaspokojenia sumy 130 zł. z pn.

Cena wywołania 969 zł. 40 ct.

Wadyum 96 zł. 94 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony p. adw. dr. Parwi w Brzesku.

Brzesko, dnia 1 maja 1897.

L. 1358 (5129 3—3)

Dnia 6 sierpnia i dnia 17 września 1897 o godzinie 10 zrana odbywać się będzie w tutejszym Sądzie w biórze Nr. 18 egzekucyjna sprzedaż realności Marcina Kołodzieja lwh 51 gm. Lisów objętej na 2713 zł. w. a. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności Jasielskiej w kwocie 150 zł. w. a.

Cena wywołania 2713 zł. wa.

Wadyum 118 zł. wa.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Steinhaus w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu pow. m. d.

Jasło, dnia 8 maja 1897.

L. 1844 (5260 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Lipy Hemerling w kwocie 38 zł. 90 ct odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 2 sierpnia i dnia 13 września 1897 o godz. 10 rano sprzedaż realności wyk. hip. l. 1137 gminy Jaworów objętej własnej.

Cena wywołania wynosi kwotę 100 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 10 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny w registraturze przeglądnąć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 20 lutego 1897.

L. 989 (5270 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Strzyżowie w kwocie 120 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 52 księgi głównej gm. kat. Straszydle objętej na imię Wawrzyńca Gromka zaintabulowanej w dniach 4 sierpnia i 6 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 488 zł. 40 ct. a. w.

Wadyum 48 zł. 84 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 3 marca 1897.

L. 2541 (5257 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 4 sierpnia 1897 za cenę szacunkową lub powyżej tejże a na dzień 6 września 1897 także poniżej tej ceny każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. w Niemstowie objętych wykazem hipotecznym l. 39 ks. gr. tejże gminy i będących własnością Macieja Kłosa a to w celu wydobycia sumy 60 zł. a. w. z pn. na rzecz Abrahama Lempla.

Cena wywołania wynosi 236 zł. 76 ct. a w. a zakład 23 zł. 68 ct. a. w.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest Długoszewski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

Cieszanów, 3 czerwca 1897.

L. 5580 (5259 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Berla Gellera pto 27 zł. z pn. odbędzie się dnia 6 sierpnia 1897 i dnia 6 września 1897 każdym razem o godz 10 rano tamże przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 179 ks. gr. gm. kat. Łopianka objętej dłużniczki Maruni 1o Maryniec 2o Łutczyn własnej.

Cena wywołania 183 zł.

Wadyum 18 zł. 30 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Chmielewski w Dolinie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, 15 maja 1897.

L. 5579 (5258 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Berla Gellera w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się dnia 6 sierpnia 1897 i dnia 6 września 1897 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 317 księgi gruntowej gm. kat. Dolina dz. V. objętej, dłużnika Petra Sztenia, syna Fedia własnej.

Cena wywołania 376 zł.

Wadyum 37 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Dobrowolski z Doliny.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, dnia, 15 maja 1897.

L. 3122 (5168 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 45 zł. 31 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 11 sierpnia 1897 i dnia 9 września 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności l. wyk. hip. 44 gminy Żurawniki objętej dłużników Stanisława, Piotra i Grzegorza Chyrowskich własnej.

Cena wywołania 380 zł.

Wadyum 38 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 15 czerwca 1897.

L. 10901 (5236 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Reicha przeciw Edwardowi Bilińskiemu pto 3000 zł. z pn. przeprowadzi c. k. notaryusz p. Budzynowski jako komisarz sądowy w kancelaryi swej urzędowej w Przemyślu w dniu 6 sierpnia 1897 i 20 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż sumy 3000 zł. z 10% odsetkami od 1 grudnia 1892 bieżącymi i 1500 zł. z 9% odsetkami od 4 lutego 1892 bieżącymi zahipotekowanych w stanie biernym części realności lwh. 786 ks. gr. gm. Przemyśl.

Cenę wywołania stanowi suma kapitalna tych sum z odsetkami, zaś wadyum co do sumy 3000 zł. z pn. kwota 300 zł. zaś co do sumy 1500 zł. z pn. kwota 150 zł. w. a.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądowej.

Przemyśl, 12 czerwca 1897.

L. 3964 (5209 2—3)

A V I S O.

Wegen Sicherstellung der Traitermässigen Verköstigung, dann Reinigung und Ausbesserung der Spitalswäsche für die mit 1 October 1897 aufzestellenden Truppen-Spitäler in Kamionka strumiłowa, Zborów und Zaleszczyki auf die Zeit vom 1 October 1897, beziehungsweise vom Tage des thatsächlichen Belages dieser Spitäler bis 31 Dezember 1898, bei günstigen Anboten eventuell bis 31 Dezember 1900, finden am 16 Juli 1897 beim Militär-Stations Commando in Kamionka strumiłowa, am 19 Juli beim Truppen Spital in Złoczów (für das Truppen Spital in Zborów), am 21 Juli beim Militär Stations-Commando in Zaleszczyki, jedesmal um 11 Uhr Vormittag die bezüglichen schriftlichen Sicherstellungs-Verhandlungen statt.

Offerte und Vadien haben genau zu den angegebenen Terminen bei den Verhandlungsstellen einzulangen.

Die näheren Bedingnisse können aus den bei den Verhandlungsstellen, dann bei sämmtlichen Militär-Spitälern des Corpsbereiches affichierten vollinhaltlichen Kundmachungen, sowie aus den bei den Verhandlungsstellen, dann bei der Intendanz des 11 Corps erliegenden Bedingnisheften ersehen werden.

Lemberg, am 26 Juni 1897.

Von der k. und k. Intendanz des 11 Corps

L. 3598 (5169 2—3)

A V I S O.

Am 20 Juli 1897 findet um 10 Uhr Vormittag bei der Intendanz des 10 Corps in Przemysl eine Verhandlung wegen Kauf von 15402 Weizenzwiebackmehl (mindestens Weizenmehltype 3, neu der Budapester Dampfmühle) statt.

Hiebei wird bemerkt, dass es sich nicht um die Lieferung vom ungarischen Mehl handelt, sondern dass das zu liefernde Mehl blos der erwähnten Type gleich zu kommen hat.

Die näheren Bedingungen können bei der genannten Intendanz oder beim Militär-Verpflegs-Magazin in Przemyśl eingesehen werden

Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps.

Przemyśl, am 24 Juni 1897.

Konkursa.

L. 255 (5249 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę Dyrektora c. k. gimnazyum w Drohobyczu, ewentualnie na taką samą posadę w innem c. k. gimnazyum w Galicyi.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. p. p. Nr. 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz. p. p. Nr. 48)

Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 23 lipca 1897.

Lwów, dnia 23 czerwca 1897.

L. 4629 (5280 1—3)

KONKURS.

W październiku 1897 obsadzoną będzie w okręgu krakowskiego Sądu krajowego wyższego posada Wicedyrektora dla ksiąg gruntowych w Krakowie w IX tudzież większa ilość nowosystemizowanych posad oficyałów kancelaryjnych w IX i X, kancelistów w XI i prowadzących księgi gruntowe w IX klasie rangi z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o te posady winni swe należycie urządzone i w razie potrzeby dowodem znajomości języka krajowego zaopatrzone podania wnieść w przepisanej drodze najdalej do 15 sierpnia 1897 do Prezydyum tego Trybunału I. instancyi, w którego okręgu mają swe miejsce służbowe.

Od wicedyrektora ksiąg gruntowych, od prowadzących księgi gruntowe w IX randze i od pewnej części urzędników kancelaryjnych w każdym Sądzie powiatowym poza siedzibą Trybunału I. instancyi wymagane jest, by kandydat wykazał swe uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem zdanego z pomyślnym skutkiem egzaminu hipotecznego.

Podoficerowie posiadający certyfikat winni podania swe wnieść w powyższym terminie przez swą przełożoną komendę bezpośrednio do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

W podaniach tych należy wymienić o jaką posadę z odnośnej kategoryi kompetent się ubiega i czyli i o jaką posadę wniósł już podanie także do innego okręgu apelacyjnego, wolno również postawić ewentualne żądanie o posadę w innej kategoryi, jak też wymienić miejsca służbowe, w których zamianowanym być pragnie.

To samo dotyczy i innych kandydatów niezostających obecnie w służbie sądowej lub wojskowej. Ci obok wieku, uzdolnienia, znajomości języków i zdolności fizycznej i zachowania się pod względem moralnym mają też wykazać swe dotychczasowe zajęcie, jeżeli służyli wojskowo odbytą służbę wojskową i wnieść swe podania przez swą przełożoną rządową lub autonomiczną władzę do zaopiniowania do Trybunału I instancyi, w którego okręgu obecnie są zajęci.

Prezydyum Sądu wyższego

Kraków, 24 czerwca 1897.

KONKURS.

W październiku 1897 obsadzoną będzie przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie posada Dyrektora kancelaryi w VIII klasie rangi.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do 1 sierpnia 1897 do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego

Kraków, 24 czerwca 1897.

L. 1413 (5276 1—2)

Konkurs celem obsadzenia opróżnionej posady naddozorcy więźniów drugiej klasy przy c. k. Zakładzie karnym w Wiśniczu upływa z dniem 31 lipca 1897.

Wiśnicz, dnia 30 czerwca 1897.

L. 1515 (5296 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Tłumaczu ogłasza niniejszem konkurs na posadę Sekretarza Rady powiatowej.

Kompetenci winni wnieść swoje udokumentowane podania w terminie do 31 lipca 1897 i wykazać:

1. wiek przez przedłożenie metryki,
2. obywatelstwo austryackie,
3. odbyte studya i dotychczasową praktykę,
4. znajomość języków krajowych i języka niemieckiego w mowie i piśmie Z posadą tą, która na razie prowizorycznie nadaną zostanie połączona jest płaca w sumie 1.200 zł. rocznie.

Z Wydziału powiatowego

Tłumacz, dnia 30 czerwca 1897.

Upadłości.

L. 12037 (5218 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Józefa Schwarza mianuje c. k. Radcę Sądu krajowego dr. Karola Mikłaszewskiego komisarzem konkursowym i poleca c. k. notaryuszowi Sabinowi Budzynowskiemu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Eliasza Mantla w Przemyślu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 12 lipca 1897 o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego B. Nr. 2 się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 2 sierpnia 1897, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś dnia 3 września 1897 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 27 czerwca 1897.

L. 42 (5297)

Niniejszem zapraszam wierzycieli konkursowych Wacława Mańczukowskiego na ogólne zebranie, które się odbędzie dnia 13 lipca 1897 o godz. 4 popołudniu w c. k. Sądzie krajowym we Lwowie u podpisanego bióro Nr. 8 z następującym porządkiem dziennym:

1. Ewentualny wybór członków wydziału wierzycieli.
2. Likwidacya dodatkowo ogłoszonych pretensyi.
3. Zbadanie, zatwierdzenie rachunków zarządcy masy ze strony wydziału po myśli §. 150 uk. przy którem wierzyciele w §. 149 uk. opisani udział brać będą uprawnieni.
4. Uchwała co do pokrycia należytości zarządcy masy.
5. Uchwała co do sposobu zrealizowania roszczeń masalnych.
6. Załatwienie wniosku zarządcy masy na zniesienie konkursu po myśli §. 154 i 66 uk.

Lwów, dnia 15 czerwca 1897.

Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 3823 (5248 3—3)

Na mocy uchwały c. k. Sądu krajowego w Krakowie z d. 15 kwietnia 1897 l. 15171 oddanym został Antoni Dziadkowiec z Wieliczki pod kuratelę jako umysłowo chory.

Kuratorem został ustanowiony Michał Piątkiewicz z Wieliczki.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 20 maja 1897.

L. 12801 (5227 3—3)

Mechel Leizor Fränkel z Bratkowiec uznany został umysłowo chorym i dla niego ustanowiono kuratora Wolfa Fränkla z Bratkowiec.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 1 grudnia 1896

L. 27156 (5255 2—3)

Aniela Modelska z Półwsia zwierzynieckiego uznana za niedołężną na umyśle. Kuratorem adw. dr. Tadeusz Kwieciński z Krakowa.

Sąd deleg. miejski

Kraków, 27 maja 1897.

L. 13945 (5256 2—3)

Jan Duś z Zaczarnia uznany marnotrawcą. Jan Nytko z Zaczarnia kuratorem.

C. k. Sąd pow. m. d.

Tarnów, 10 maja 1897.

L. 3261 (5269 2—3)

Domicelę Opielowską z Podwołoczysk uznano umysłowo chorą, kuratorem tejże ustanowiono Józefa Olszańskiego z Podwołoczysk.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, 29 maja 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 60.913 (5251 3—3)

Kundmachung des Finanzmisteriums

in Betreff der Ausfolgung neuer Couponsbogen zu den 4 prc. Schuldverschreibungen der Prioritäts Anleihe Serie II. der österreichischen Local-Eisenbahn Gesellschaft.

Mit Rücksicht auf die am 1 Juli d. J. eintretende Fälligkeit des Talons der 4 perc. Schuldverschreibungen der Prioritäts Anleihe Serie II. der österreichischen Local-Eisenbahn-Gesellschaft á 2000 Mk., 1000 Mk. und 400 Mk. deutscher Reichswährung werden hiemit für die Hinausgabe neuer Couponsbogen folgende Bestimmungen getroffen:

1. Die Ausgabe der neuen Couponsbogen, welche 20 Halbjahrscoupons á 40 Mk., 20 Mk., beziehungsweise 8 Mk. mit dem Fälligkeitstermine 1 Juli 1897 bis 2 Jänner 1907 und einen Talon enthalten, wird mit 21 Juni 1897 beginnen

2. Die neuen Couponsbogen können erhoben werden:

a) bei der k. k. Staatsschulden-Casse in Wien;

b) bei der Berliner Handelsgesellschaft in Berlin und der Deutschen Effecten- und Wechselbank in Frankfurt a. M.

3. Bei der Staatsschulden-Casse haben die Parteien, wenn sie mehr als Einen Talon beibringen, die Talons mittelst Consignationen, welche nach Werthkategorien getrennt auszufertigen sind, einzureichen.

Ueber mehrere Consignationen ist ein Summarium mit Angabe der Anzahl der Pakete und der Stückzahl der Talons beizubringen. Einzelne Talons sind ohne Consignation einzureichen, doch ist auf der Rückseite solcher Talons der Name und Wohnort des Einreichers anzusetzen.

Einzeln überreichte Talons werden sogleich liquidirt und die hiefür gebührenden Couponsbogen noch am Einreichungstage den Parteien ausgefolgt.

Für die mit Consignationen eingereichten Talons wird ein Rückschein ausgegeben und hiebei der Partei der Zeitpunkt mitgetheilt, zu welchem die entsprechenden Couponsbogen gegen Abgabe des Rückscheines behoben werden können.

Parteien, welche ausserhalb Wien in den im Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern ihren Wohnsitz haben, ist gestattet, die Einreichung von Talons bei der k. k. Staatsschulden-Casse durch Vermittlung des nächstgelegenen k. k. Steueramtes und ausserhalb Nieder-Oesterreich auch durch Vermittlung der betreffenden k. k. Ländercassen (Landes-Hauptcassen, Finanz-Landescassen, Landes-Zahlämter) derart zu bewirken, dass die Talons in derselben Weise, wie es für die Einreichung bei der k. k. Staatsschulden-Casse vorgeschrieben ist, dem k. k. Steueramte, beziehungsweise der k. k. Landescasse zum Behufe der Einsendung an die Staatsschulden Casse gegen Empfangsbestätigung übergeben und seinerzeit die von dieser Casse an das Steueramt, beziehungsweise die Landescasse gelangenden Couponsbogen daselbst gegen Rückstellung der Empfangsbestätigung übernommen werden.

Der Zeitpunkt der Ausfolgung der Couponsbogen wird in dem letzteren Falle dem Einreicher seitens des Steueramtes, beziehungsweise der Landescasse, bekanntgegeben werden.

4. Bei der Berliner Handelsgesellschaft in Berlin und der Deutschen Effecten- und Wechselbank in Frankfurt a. M. sind die Talons mittelst in duplo ausgestellter Verzeichnisse einzureichen, welche die Werthkategorie und die Nummern des Talons enthalten und von der Partei unter Angabe ihres Wohnortes gefertigt sein müssen.

Die eingereichten Talons werden von diesen Vermittlungsstellen mit der Bestätigung der Anmeldung versehen und sodann der Partei unter Angabe des Zeitpunktes, zu welchem die Couponsbogen erhoben werden können, zurückgestellt. Zur angegebenen Zeit werden der Partei die neuen Couponsbogen gegen Beibringung und unter Einziehung der mit der Bestätigung der Anmeldung versehenen Talons von der betreffenden Vermittlungsstelle ausgefolgt werden.

5. Die neuen Couponsbogen werden an die Parteien in allen Fällen unentgeltlich verabfolgt.

Wien, am 15 Juni 1897.

L. 10672 (4987 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Kostiuka kuratora ad actum w osobie Michała Huculi w Horoszowie, celem doręczenia uchwały tab. z dnia 31 marca 1895 l. 3123.

Mielnica, 30 października 1896.

L. 2745 (5240 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Malacinę z Poronina, że w sprawie egzekucyjnej Adolfa Wachsbergera pto niemu pto 3 zł 35 ct. w. a. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem dr. Ernesta Geisslera adwokata z Nowego Targu, któremu tus. rezolucyę z 5 października 1894 l. 10354, oraz z dnia 26 czerwca 1894 l. 6717 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 12 marca 1897.

L. 15063 (5234 3—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Jan Postępski c. k. notaryusz w Birczy, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 10 kwietnia 1897 l. 6019 przeniesienia go na urząd c. k notaryusza w Żółkwi z dniem 26 czerwca 1897 z urzędowania w Birczy ustępuje, a dnia 1 lipca 1897 urzędowanie w Żółkwi obejmuje.

Lwów, dnia 22 czerwca 1897.

L. 6666 (5228 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Kościńskiego, że Władysław Grzywiński pod dniem 20 maja 1897 do l. 6666 wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę kwoty 40 zł. na który termin w tut. sądzie do rozprawy na dzień 3 sierpnia 1897 godz. 9 rano i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Festenburgowi doręczono.

Wskutek tego wzywa się pozwanego, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki, sam sobie przypisze.

Brzozów, 10 czerwca 1897.

L. 6277 (5241 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu pozwaną Annę Bafia, że Adolf Wachsberger wniósł przeciw niej skargę de praes. 20 lutego 1895 l. 2322 o zapłacenie kwoty 41 zł. 68 ct. w. a. z pn i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 8 lipca 1897 o godzinie 8 rano wyznaczonym został.

Kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej, ustanowiono adwokata dr. Kozłeckiego w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 23 maja 1897.

L. 6029 (5231 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Judę, że Moses Juda Thaller przeciw niemu skargę o 10 zł. 50 ct. wniósł, wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora adw. dr. Brzeskiego z Mielca, termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 19 lipca 1897 o godzinie 9 rano wyznaczonym został.

Mielec, dnia 11 czerwca 1897.

L. 4214 (5226 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Birczy w sporze drobiazgowym Markusa Wintera przeciw Franciszkowi Piaseckiemu o zapłatę kwoty 12 zł. w. a. z pn. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem p. Antoniego Dobrzańskiego c. k. notaryusza z Birczy ustanawia. Dd rozprawy drobiazgowej wyznacza się termin na dzień 19 lipca 1897 o godzinie 9 rano.

Pozwanemu poleca się, by potrzebnych obron kuratorowi dostarczył, lub innego zastępcę sobie ustanowił.

Bircza, 10 czerwca 1897.

L. 3526 (4950 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Debory Leifer, kuratorem adw. dr. Michnika w Bochni i temuż doręcza rezolucyę tutejszo-sądową z dnia 28 stycznia 1897 l. 817.

Bochnia, 30 marca 1897.

L. 2091 (5059 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach uwiadamia Hrynia Zarubę i Michała Zarubę z miejsca pobytu niewiadomych, że powołani są do spadku po Semenie Zaruba zmarłym w Pochówce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się zatem Hrynia Zarubę i Michała Zarubę, ażeby do roku od dnia dzisiejszego deklaracyę do spadku po Semenie Zaruba wnieśli, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzoną będzie.

Bohorodczany, 17 marca 1896.

L. 5072 (5047 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie w sprawie egzekucyjnej Chaima Klausnera przeciw Adamowi Kacale pcto 225 zł. w. a. z pn., ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Adama Kacały, kuratorem ad actum p. adw. dr. Józefa Datkę w Dąbrowie i temuż tus. rezolucyę z dnia 24 kwietnia 1897 l. 5072 dla Adama Kacały przeznaczoną doręcza i o tem Adama Kacałę z tem poleceniem zawiadamia, aby się z wymienionym kuratorem porozumiał, względnie innego pełnomocnika sobie ustanowił, w razie bowiem przeciwnym złe skutki ztąd wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał.

Dąbrowa, dnia 24 kwietnia 1897.

L. 1932 (5048 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Muchę, że Setyja Parnes, wniósł przeciw niemu na podstawie aktu notaryalnego z daty Dukla 24 lutego 1896 l. rep. 7639 pod dniem 1 marca 1897 l. 1932 podanie o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 215 zł w stanie biernym realności whl. 225 ks. gr. gminy Iwla, które rezolucyą z dnia 26 marca 1897 dozwolone zostało i że w tej sprawie ustanowiono dla niego kuratora w osobie Pawła Muchy.

Dukla, dnia 26 marca 1897.

L. 1132 (5066 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie z powodu wniesionej przez Arona Borera skargi de praes. 13 czerwca 1897 l. 11232 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 380 zł. w. a. z pn. przeciw Pinkasowi Goldnerowi, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Pinkasa Goldnera kuratora w osobie dr. Hochberga adwokata w Tarnowie ze substytucyą adw. dr. Rappaporta w Tarnowie i o tem zawiadamia Pinkasa Goldnera z poleceniem, aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, gdyż w razie przeciwnym skutki złej obrony sam sobie przypisać będzie winien.

Tarnów, dnia 14 czerwca 1897.

L. 13.488 (5272 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi wskutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu o przeprowadzenie dowodu ku wiecznej pamięci ze znawców na stwierdzenie przyczyny nieszczęśliwego wypadku kolejowego nad potokiem Kozaczówka pod Kołomyją ustanawia do przeprowadzenia tego dowodu termin na dzień 5 lipca 1897 o godz. 10-tej rano na miejscu wypadku i dla niewiadomych z imienia i miejsca pobytu spadkobierców maszynisty Zachera, palacza Krejczy, kontrolora pocztowego Rudnickiego, konduktora kolejowego Ziembickiego, lekarza pułkowego dra Zeilera, konduktora pocztowego Właszyńskiego, sługi pocztowego Dyaków, tudzież podróżnych Adolfa Mahlera, N. Odolskiej i innych, którzy przy wypadku kolejowym pod Kołomyją nad potokiem Kozaczówka w nocy na 27 czerwca 1897 życie utracili ustanawia kuratora adwokata dra Dębickiego z substytucyą adwokata dra Dudykiewicza obu z Kołomyi, zaś dla tych, którzy przy tym wypadku cieleśnie uszkodzeni zostali, a których miejsce pobytu nie jest wiadomem jak oficyała pocztowego Edmunda Gnädingera, konduktora kolejowego Jakóba Szalicha, Jędrzeja Dobosiewicza, Feliksa Löwensteina, Bronisławy Tempińskiej, c. k. porucznika Zenona Scholginia, tegoż żony Janiny Scholginia, Heleny Kotowicz, Samuela Schwarz, Hirscha Müller, Leonida Dymianów, Stanisławy Poramównej, Jokki Zeiler, Debory vel Dwojry Lichtig i innych ustanawiamy kuratora adwokata dra Kraśnickiego z substytucyą adwokata dra Zipsera obu z Kołomyi.

Kołomyja, 30 czerwca 1897.

L. 18.195 **Emilie Schmitz.** (5274 2—3)

Von dem k. k. städt. deleg. Bezirksgerichte Alsergrund wird bekannt gemacht, dass am 17 Jänner 1897 Frau Emilie Schmitz, Rechnungsrathswittwe, 64 Jahre alt, aus Krakau in Galizien gebürtig, zuletzt in Mautern in N. Oe. wohnhaft gewesen, ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung in der n. ö. Landes-Irrenanstalt zu Wien gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf diese Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle Diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre von dem unten gesetzten Tage gerechnet bei diesem Gerichte anzumelden und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen Herr dr. Rudolph Schmitz, Inspector der k. k. österr. Staatsbahnen in Wien, VI., Amerlingstrasse 4, als Verlassenschaftscurator bestellt worden ist, mit Jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, oder, wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Wien, am 24 Mai 1897.

L. 4088 (5238 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych małoletnich Laję, Dinę, Szamę, Gittlę i Mojżesza Engelbergów przez ojca Leibę Engelberga pozwanych, że Josel Schaffel z Bełza, wniósł przeciw nim pozew z dnia 11 sierpnia 1893 l. 7762 o zapłacenie 204 zł. z pn. i że ponowny termin do rozprawy wyznaczono na dzień 6 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano i dla nich kuratora w osobie dr. Fichmanna adwokata w Bełzie ustanowiono, któremu pozew doręczono. Wzywa się zatem małoletnich pozwanych, a względnie tychże ojca Leibę Engelberga, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika wskazał, inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące, sami sobie przypisać będą musieli.

Bełz, 20 czerwca 1897.

L. 4622 (5015 2—3)

Ces. król. Sąd powiatowy miejsk. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hryńka Kruka z Bajkowiec, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z dnia 25 listopada 1896, l. 20.533 ustanowiono kuratora w osobie adwok. dra Blausteina z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 10 maja 1897.

L. 2073 (5014 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. delegow. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia, miejsca pobytu i zamieszkania Petra Kaszubę Romana z Smykowiec, że celem doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 10 października 1896, l. 19.918 ustanowił kuratorem w osobie adw. dra Pohoreckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 12 marca 1897.

L. 8207 (5013 2—3)

Ces. król. Sąd powiatowy miejsk. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Grabarza syna Jaśka z Płotyczy, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z dnia 25 lutego 1897, l. 1098 ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Blausteina z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 10 maja 1897.

L. 6724 (5012 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. delegow. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomych z życia, miejsca pobytu i zamieszkania Katarzynę Kowal i Karola Kaczorowskiego z Poczapiniec, że celem doręczenia tusąd. uchwały tabularnej z dnia 20 września 1896, l. 19.589 ustanowił kuratora w osobie adw. dra Trzcienieckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 22 kwietnia 1897.

L. 4098 (5011 2—3)

Cesi król. Sąd powiatowy miejsk. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teodora Kukurudzę z Worobijówki, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z dnia 10 lipca 1896, l. 13.390 ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Zarzyckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 28 lutego 1897.

L. 5511 (5010 2—3)

Ces. król. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Laszczyńską i Teklę Grabowską z Dyczkowa, że celem doręczenia im tusąd. uchwały tabularnej z dnia 11 października 1896, l. 20.792 ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Blausteina z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 10 maja 1897.

L. 11.562 (5007 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie firmy „Józef i Markus Mantel" przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Pinkasowi Goldnerowi o 500 zł. z przyn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Pinkasa Goldnera kuratorem adw. dra Hochberga, a jego zastępcą adwok. dra Rappaporta i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 18 czerwca 1897, l. 11.562 dla Pinkasa Goldnera przeznaczony.

Tarnów, dnia 18 czerwca 1897.

L. 4631 (5009 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni wiadomo, że w sprawie Wysokiego Skarbu państwa przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Kicilińskiemu pto 52 zł. 56 ct. w. a. z przyn. ustanawia się dla tegoż ostatniego, celem uskutecznienia doręczenia przeznaczonej dla niego uchwały tus. z dnia 23 maja 1896, l. 8869 kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Osillika w Tarnopolu, który swego kuranda na jego koszt i niebezpieczeństwo zastępować ma tak długo, aż sam czynnie wystąpi lub wymieni pełnomocnika.

Tarnopol, 8 maja 1897.

L. 11.615 (5008 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie w sprawie Mojżesza Dawida Herziga przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mojżeszowi Kornowi kupcowi w Zboro na Węgrzech o 135 zł. ustanawia dla niewiadomego zmiejsca pobytu Mojżesza Korna kuratorem adwokata dra Baumfelda i doręcza mu równocześnie nakaz zapłaty z 19 czerwca 1897, l. 11.615 przeciw Mojżeszowi Kornowi wydany.

Tarnów, 19 czerwca 1897.

L. 5685 (5032 2—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomą Annę vel Juliannę Getz, że dla niej kuratorem Dmytra Getza z Dołhej ustanowiono i temuż uchwałę tabularną z dnia 3 czerwca 1896 l. 3192 doręczono.

Wojniłów, 1 pazdziernika 1896.

L. 1096 (5052 2—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ustanowił celem doręczenia uchwały z 8 lutego 1896 l. 21816 dla niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Hochmana kuratorem p. dr. Staneckiego, o czem się tego celem strzeżenia swych praw uwiadamia.

Kałusz, 10 kwietnia 1897.

K. 11859 (5074 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Pelczarskiego, że Zofia 1 Kopacz 2 Kielar wniosła przeciw niemu podanie de praes 13 grudnia 1895 l. 12777 o egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu i egzekucyę mobilarną dla kwoty 61 zł. 44 ct. i że kuratorem dla niego ustanowiony został dr. Feliks Czajkowski adwokat w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 6 grudnia 1896.

(5277 1—3)

P. P. dr. dr. Stanisław Nurkowski i Kazimierz Roman dw. im. Witkowski wpisani zostali z dniem 1 lipca 1897 na listę adwokatów, a to pierwszy z siedzibą w Cieszanowie, a drugi z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 19 stycznia 1897.

(5278)

Dr. Albin Lehman adwokat w Bursztynie został orzeczeniem Rady dyscyplinarnej Izby adwokatów we Lwowie z dnia 11 marca 1893 l. 222|92 i Najwyższego Trybunału sprawiedliwości w Wiedniu z dnia 21 listopada 1895 l. 9901 w wykonywaniu adwokatury na czas trzech miesięcy zasuspendowany.

Substytutem jego na czas tej suspensyi zamianowaliśmy p. dr. Wiktoryna Mańkowskiego adwokata w Rohatynie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 5 czerwca 1897.

L. 3425 (5288 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Stanisława i Maryannę Bogaczów, że Józef Dańko wniósł przeciw nim skargę de pr. 23 czerwca 1896 l. 3961 o zapłacenie 6 zł. 30 ct. w. a., że do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 20 lipca 1897 o godzinie 8 rano wyznaczono i że dla nich kuratorem ad actum Józefa Jaromina z Osielca Nr. 128 ustanowiono.

Wzywa się zatem Stanisława i Maryannę Bogaczów, aby kuratorowi informacyi do sporu udzielili, lub innego zastępcę sądowi wskazali, inaczej bowiem skutki zaniedbania. sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 7 czerwca 1897.

L. 4909 (5294 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Karolinę Nawój, że Mojżesz Berger wniósł przeciw niej skargę o 50 zł. w. a. z pn., wskutek której kuratorem dla niej Karola Rampelta c. k. notaryusza z Sokołowa zamianowano i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 23 lipca 1897 godz. 9 rano wyznaczono.

Sokołów, dnia 2 czerwca 1897.

L. 1491 (5087)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Martę Karaba, iż celem doręczenia jej uchwały z dnia 8 grudnia 1895 do l. 13303, kuratorem ad actum Jana Duczymińskiego ustanowił i temuż tę uchwałę doręczył.

Żółkiew, dnia 17 lutego 1897.

L. 10661 (5095)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że dnia 4 czerwca 1897 wpisano do rejestru handlowego dla Stowarzyszeń przy firmie: "Towarzystwo żyrowe i kredytowe w Przemyślu, że na odbytem dnia 16 lutego 1897 walnem zgromadzeniu Towarzystwa żyrowego i kredytowego w Przemyślu, Herscha Löwenthala, Dawida Löwenthala i Chaima Knollera kupców w Przemyślu ponownie na członków Dyrekcyi, a w miejsce wylosowanego Józefa Teicha, Leona Langbanka kupca w Przemyślu na członka Dyrekcyi, zaś Maksa Ausübla właściciela realności w Przemyślu ponownie na zastępcę członka Dyrekcyi, wreszcie w miejsce zastępcy dyrektora Benjamina Turnheima, który zrezygnował Peisecha Krebsa kupca w Przemyślu na zastępcę członka Dyrekcyi, wybrano.

Przemyśl, 12 czerwca 1897.

L. 33508 (5038 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że dnia 26 maja 1897 l. 33508, wnieśli Berl Neuwohner, Jakób Seimon i Mojżesz Reiss przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Herzowi Baramowi pozew o wykreślenie ciążącego na rzecz Herza Barama w stanie biernym realności lh. 561 i 562 1/4 we Lwowie whl. 485/I i w stanie biernym ciała hipot. whl. 1417/I. ks. gr. gm. m. Lwowa egzekucyjnego prawa zastawu dla sum 400 zł. i 500 zł.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Herza Barama nie jest znane, a zatem mianuje c. k. Sąd krajowy do zastępowania tegoż pozwanego na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Aschkenazego kuratorem w niniejszej sprawie, a tegoż zastępcą dr. Felda, z którymi niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie. Pozew powyższy udzielono kuratorowi wyznaczając termin 90 dniowy do wniesienia obrony, zarazem wzywa się pozwanego Herza Barama, aby w tym czasie 90-dniowym osobiście w tut. sądzie się zgłosił, lub potrzebne środki prawne ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania tego skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, 5 czerwca 1897.

L. 5647 (5031 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia Feiwla Izaaka Grubina, że tutejszo-sądowa rezolucya z 12 grudnia 1896 l. 10151 wydana w sprawie egzekucyjnej Debory Gottdank przeciwko niemu i innym spadkobiercom Neumana Grubina o zapłacenie 620 zł. doręczoną została kuratorowi adwokatowi dr. Leonowi Madeyskiemu w Tyczynie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Tyczyn, 26 maja 1897.

L. 6336 (5021 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia miejsca pobytu i zamieszkania Dmytra Kutowego z Proniatyna, że celem doręczenia tusąd. uchwały tabularnej z dnia 22 sierpnia 1896 l. 17544, ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Sygalla z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 22 kwietnia 1897.

L. 4230 (5020 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia, miejsca pobytu i zamieszkania Ołeksę Chudobę z Dołżanki, że celem doręczenia tusąd. uchwały tabularnej z dnia 23 listopada 1896 l. 22745, ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Blausteina z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 24 marca 1897.

L. 7865 (5019 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hryńka Barana z Bajkowiec, że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 20 listopada 1896 l. 19538, ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Csillika z Tarnopola

Tarnopol, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 6335 (5018 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia, miejsca pobytu i zamieszkania Dmytra Kutowego z Kutkowiec, że celem doręczenia tusąd. uchwały tabularnej z dnia 25 sierpnia 1896 l. 17607, ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Łuczakowskiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 22 kwietnia 1897.

L. 10514 (5017 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Warwarę Warwów i Dmytra Kutowego z Proniatyna, że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 30 listopada 1896 l. 25069, ustanowiono kuratora w osobie adwok. dr. Trzcienieckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 28 maja 1897.

L. 2865 (5098)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wykreślenie z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisanej na skutek uchwały z dnia 1 czerwca 1895, l. 3152 firmy „Karol Zakrzewski“ handel towarów mięszanych w Kętach.

Wadowice, 29 maja 1897.

L. 10.916 (5097 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia nieobecnego Maurycego Szymanowskiego syna Maurycego, że część przypadająca nań z masy Maryi ks. Radziwiłł w kwocie 2718 złr funduszowi przepadłości została wydaną.

Tarnów, 16 czerwca 1897.

L 10.659 (5094)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 4 czerwca 1897 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Mojżesz Kopf i Chaim Salamon Knapp handel żelazem i wyrobami powroźniczemi w Radymnie“.

Przemyśl, 12 czerwca 1897.

L. 10.406 (5093 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 4 czerwca 1897 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Dominico Trannero“ przedsiębiorstwo wyszynku i sprzedaż wina w Przemyślu.

Przemyśl, 12 czerwca 1897.

L 4594 (5078 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomą Anielę Padykuła, że w sprawie egzekucyjnej Benjamina Rosenthala prawonabywcy Józefa Löwi przeciw niej pto 30 zł., ustanowiono dla niej kuratorem ad actum adwokata Orlińskiego w Radomyślu, któremu Aniela Padykuła swych obron udzielić albo innego zastępcę tut. c. k. Sądowi wymienić ma.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 9 maja 1897.

L. 12.209 (5088

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mykietę Kupickiego, iż celem doręczenia mu uchwały z dnia 15 listopada 1895 do 12.774 kuratorem ad actum Filipa Wełykiego ustanowił i temuż tę uchwałę doręczył.

Żółkiew, dnia 18 listopada 1896.

L. 15 (5033 1—3)

Niewiadomemu z miejsca pobytu Franciszkowi Prajsnerowi ustanowiono kuratorem Bronisława Barzykowskiego dzierżawcę ze Siółka, któremu uchwałę tabularną z dnia 25 września 1895, l. 6393 dozwalającą wpis prawa zastawu 80 zł. na rzecz Mendla Herschbera doręczono.

C. k. Sąd powiatowy

Wojniłów, 5 stycznia 1897.

Doniesienia prywatne.

W dobrach fundacyi śp. Wiktora hr. Baworowskiego jest do rozdania w drodze ofert przedsiębiorstwo budowy magazynu przy młynie amerykańskim w Baworowie. Kosztorysa opiewają na 3900 zł. Bliższych szczegółów udziela Zarząd dóbr fundacyjnych w Myszkowicach, poczta Mikulińce. Termin do wnoszenia ofert do 6 lipca b. r. 870

Reumatyzm,
gościec, kurcze, suche bole
influenzę
koi i leczy w zupełności

Sapomenthol

najlepsze nacieranie uśmierzające, wyrobu **Eugeniusza Matuli**, aptekarza **w Radomyślu** koło Tarnowa.

Cena 70 ct. za słoik.

Dostać można w aptekach: K. Wiszniewskiego w Krakowie, Dyonizego Matuli w Podgórzu, Piotra Mikolascha, K. Krzyżanowskiego we Lwowie, tudzież wprost u Eugeniusza Matuli w Radomyślu koło Tarnowa. 426

Alojzy Hübner
Lwów

poleca
do malowania, konserwowania i impregnowania

dachów blaszanych i drewnianych, budynków gospodarczych, mostów, parkanów, sztachet, ogrodzeń, bram, drzwi, okien, sprzętów domowych i gospodarczych, mebli ogrodowych, drzew budowlanych, oszalowań w stajniach, schodów, kół młyńskich, podłóg i t. p.

Farbv olejne

najlepsze, fachowo sporządzone z najlepszych materyałów o trwałości gwarantowanej we wszystkich kolorach

Farby lakierowe

szybko schnące dające za jednorazowem pociągnięciem kolor i połysk.

Farby terowe

szczególnie dla swych taniości chętnie używane.

Ter

bez farby **czarny i brązowy.**

Olej terowy

brązowy nadzwyczaj tani dobrze impregnujący i konserwujący.

Carbolineum prawdziwe
Avenariusa!

Jedyny skład dla Galicyi. — Broszurki do dyspozycyi.

Exsicator

wyśmienity środek przeciw grzybowi, zgniliźnie w budynkach i t. d.

Farby fasadowe

we wszystkich kolorach i o gwarantowanej trwałości.

Broszurki, opisy użycia, karty wzorów i kosztorysy na większe roboty najchętniej zostają udzielane.

Przy znaczniejszej potrzebie powyż podanych konserwujących artykułów, jakoteż materyałów budowlanych a mianowicie:

Cementu, Wapna hydraul, gipsu, ogniotrwałych cegieł, Papy na dachy, Płyt izolacyjnych i t. p. proszę wprzód ofertę zażądać, a uczynię możliwie zniżone ceny, jakoteż ulgę w spłacaniu za poprzedniem porozumieniem się.

Co do jakości to li tylko całkiem **doborowy** towar bywa dostarczany.

Najnowszy **Cennik** opuścił druk i jest do dyspozycyi szan. Publiczności.

Alojzy Hübner
Lwów, Rynek l. 38.

Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Toaletowe lustra

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

POMPY wszelkiego rodzaju do celów domowych i publicznych, do gospodarstwa, dla budowli i przemysłu. — **Pompy inoksydowane** nie rdzewieją. Rury w różnych objętościach.

Katalogi gratis i franko. 545

WAGI najnowszej, ulepszonej konstrukcyi. **Decymalne, centycymalne i przezmianowe, wagi mostowe** z drzewa i żelaza, dla handlu, ruchu fabryk, rolnictwa i innych przemysłowych celów.

Katalogi gratis i franko.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn.

W. GARVENS, Wiedeń, I. Wallfischgasse 14. I. Schwarzenbergstrasse 6.

E. & J. STROMENGER

564

c. i k. dostawcy nadworni Lwów, ul Karola Ludwika 5.



Największy i najtańszy skład powozów w Galicyi utrzymuje bezustannie obfity wybór wszelkich gatunków ekwipaży ze słynnej fabryki nesselsdorfskiej, przedtem Schustala i Spółki. Tarantasy i wózki własnego wyrobu. Jako nowość polecamy oryginalne z Ameryki sprowadzane lekkie pojazdy. Uprzęże własnego wyrobu, jakoteż wzzelkie przybory siodlarsko-rymarskie.

Dnia 17 lipca b. r. odbędzie się o godz. 4 po południu we Lwowie w sali prezydyalnej Banku krajowego

II. Zwyczajne walne zgromadzenie
P. T. Akcyonaryuszów akcyjnej garbarni w Rzeszowie

Porządek dzienny obrad:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Odczytanie protokołu z I. Nadzwyczajnego walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej z czynności i rachunków za rok 1896/7.
4. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wnioski tejże.
5. Wnioski Rady nadzorczej co do rozdziału zysku.
6. Zmiana statutów z zastrzeżeniem potwierdzenia rządowego. 805
7. Wybór komisyi rewizyjnej.

Za Radę nadzorczą:

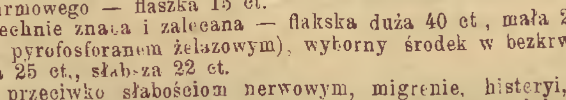
Prezes: Stanisław Jędrzejowicz.

Sekretarz: Dr. Rodryk Als.

(§. 25 stat.) P. T. Akcyonaryusze, którzy w walnem zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika chcą wziąć udział, muszą na 3 dni przed terminem walnego Zgromadzenia swe akcye w Banku krajowym wraz z niezapadłymi kuponami deponować, na który depozyt wystawioną im będzie legitymacya służąca jako wstęp do miejsca zebrań walnego Zgromadzenia. Osobny wykaz obejmujący liczbę złożonych akcyj, a tem samem ilość głosów Akcyonaryuszy będzie wyłożony przy walnem Zgromadzeniu.

Konces. Zakład fabryczny

Wód mineralnych sztucznych
i specyalnych lekarskich



w Krakowie, ulica św. Gertrudy nr. 4.

Selterska, używana w katarach oskrzeli i płuc flaszka 16 ct.
Bilińska, używana w katarach wszelkiego rodzaju, w zaduszce i cierpieniach przewodu pokarmowego — flaszka 15 ct.
Vichy, powszechnie znana i zalecana — flakska duża 40 ct, mała 25 ct.
Żelazista (z pyrofosforanem żelazowym), wyborny środek w bezkrwistości i błednicy, mocniejsza 25 ct., słabsza 22 ct.
Bromowa, przeciwko słabościom nerwowym, migrenie, histeryi, epilepsyi, bezsenności itp., używana na zlecenie lekarza, mocniejsza 28 ct., słabsza 20 ct.
Jodowa, przewyższająca wszelkie wody mineralne jod zawierające — flaszka 20 ct.
Litowa, jedyny środek w cierpieniach pęcherza moczowego i artrytyźmie, flaszka 15 ct.
Hygieniczna, czysta szczawa, jako napój codzienny w braku zdrowej wody, fl. 10 ct.
Kwaśna sodowa, na zlecenie lekarza w słabościach żołądka używana flaszka 15 ct.
Giesshüblerska, czysta szczawa, alkaliczno-sodowa, jako napój zwykły i dyetetyczny — flaszka półlitr. 10 ct., trzy ćwierci litr 14 ct.
Kissingen Rakoczy, flaszka 20 ct.
Na wzór wody **marienbadzkiej,** flaszka 20 ct.
Sodowa, za najlepszą w Krakowie przez Towarzystwo lekarskie uznana.

Przyrządzanic wód wymienionych odbywa się pod kontrolą Komisyi lekarsko-przemysłowej Towarzystwa lek.

Do nabycia w Krakowie i na prowincyi przeważnie w aptekach.

Zamówienia uskuteczpia się bezzwłocznie.

Broszury przesyła się na żądanie franko.

K. Rząca i Chmurski

właściciele Zakładu

Według orzeczenia Towarzystwa lekarskiego krakowskiego, wody mineralne sztuczne tego zakładu odpowiadają swym składem chemicznym w zupełności wodom naturalnym.

Jedwabne damasty 65 ct.

do zł. 14.65 za meter i jedwabne brokaty

loco fabryka. 570

jakoteż JEDWAB HENNEBERGA CZARNY, BIAŁY, KOLOROWY od 45 ct. do zł. 14.65, gładki w paski, w wzorki, w kratki, damasty itp (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw i deseni.

Jedwabne DAMASTY	od zł. —.65 do 14.65	
Jedwabne MATERYE włosienne na suknie	9.65 „ 42.75	
Jedwabne FULARY	—.60 „ 3.35	
Jedwabne MATERYE BALOWE	od zł. —.45 do 14.65	
Jedwabne BENGALINY	1.20 „ 7.65	
Jedwabne GRANADYNY	—.80 „ 6.30	

za meter.

Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesses etc. Cristalique, Moire antique, Moscovity, Marcellines, jedwabne kołdry i materye na chorągwie — wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct., karty 5 ct.

Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu c. k. dostawca nadworny.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Realność przy ulicy Długosza l. 31 jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość tamże.

Znakomite codziennie świeże **szparagi** poleca handel Alberta Szkowrona we Lwowie. 675

Przestroga. Pozostawieni bez żadnych widoków na przyszłość, posiwiali w zawodzie magistrowie farmacyi, przestrzegają młodzież, by do zawodu aptekarskiego nie wstępowała, i by się nie dała w błąd wprowadzać żadnymi pozornymi dobrymi warunkami, jak płacą miesięczną lub stypendyami, gdyż w obecnych warunkach ten sam los ją spotkać musi. 792

Kapitał potrzebny 30.000 zł. „Juliusz" poste restante Lwów.

Lexikon korzystnie sprzedam „Juliusz" poste restante Lwów.

Pretensye wywalczone odkupuję „Juliusz" poste restante Lwów.

Krzesła żelazne składane, po zł. 3.—, Ławki ogrodowe po zł. 10.—, 12.— i inne meble żelazne poleca **Piotr Chrząstowski** handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw katedry). 848

Staruszka 80-letnia J. Drabnicka prosi o łaskawe wsparcie za pośrednictwem Administracyi Gazety Lwowskiej.

Własnego wyrobu pościel

Kołdry na owczej wełnie po zł. 3·50, 4, 6, 8, 10 do 14. **Materace** włosienne (3 poduszki) po zł. 12·50, 14, 16, 18, 20 do 30. **Poduszki** pierzanne i włosienne. Prześcieradła, sienniki itd. najtaniej poleca tylko specyalna pracownia wyrobów pościeli. **Józef Schuster,** Lwów Kopernika 5.

PRINCESKI 743

przepyszne pieczywka do herbaty wyrabiane codzień świeże na sposób zagraniczny w gazowym aparacie, poleca **H. Treter, fabryka parowa czekolady i cukrów przy ul. Kopernika l. 3.** Pół kilogr. Princesków 80 ct. Pół kilogr. najwyborniejszych cukrów deserowych 1 zł. 20 ct. Czekoladę i kakao zawsze najświeższe.

2.000 pokoi Tapet

na składzie taniej niż wszędzie, **Story** płócienkowe na **wałkach samoczynnych** 520

P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn

A. Krzysztofowicza

Lwów, plac Halicki l. 2.

Właśnie w lecie,

kiedy transpiracya jest obfitszą, najodpowiedniej używać **gatranomotoru** przeciw cierpieniom nerwowym, udarom, drżaczce, ischias, paraliżom, newralgii, migrenie, reumatyzmowi, podagrze itd. Wyjaśnienia udziela **Herman Simon,** Bielefeld, Obernstr 3. Niemcy. 871

Personalcredit

von 500 fl. aufwärts verschafft discret D. Kramer, behördl. autor. Agentur, Budapest, Csokonay-Gasse 10. 840

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła Sosnowego.

Prócz przyjemnego zapachu, posiada nieoszacowane własności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu. Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

J. IHNATOWICZ

Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11. — Kraków Sukiennice l. 20 — Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynek l. 2.

ARTUR KOŚCICKI

(SYRIUSZ) 842

Lwów, ulica Zamarstynowska l. 11 (dom własny), ul. Trzeciego Maja l. 2 poleca wprost z Ameryki wyborną **kawę** pół kilo zł. 1. Najlepsze **herbaty** pół kilo od zł. 1.50 do 6 zł. **Koniak** kuracyjny butelka od zł. 1.80 do zł. 5.



Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naftula Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Apisdorf, ul. Sobieskiego 14.
Wilhelm Arnold, ul. Batorego 16.
Wład. Bukalski ul. Szeptyckich.
Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna,
Józef Flieg, ul. Jagiellońska l. 22.
Wilhelm Hellman, ul. Kazimierzowska.
Dawid Kepler, ul. Pańska l. 12, pod Schlickiem.
Jerzy Kirsch, ul. Solarni l. 6.
Władysław Kozłowski, ulica Gródecka l. 79,
Michał Landes, ul. Skarbkowska l. 4.
Jakób Löwenheck, ul. Trybunalska.
Jan Ludwig, ulica Krakowska l. 7,
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Szymon Post, ul. Krakowska.
Karol Przybylski, ulica Teatralna l. 13.
Abraham Rothberg, ul. Kazimierzowska.
Antoni Rudziński, restauracya kolejowa,
H. Salzberg, ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
S. Stoff, ulica Sobieskiego pod Słoniem.
S. B. Tänser, Chorążczyzna.
Teofil Teichmann, Jagiellońska.
Henryk Voise, piwiarnia okocimska, róg ul. Sykstuskiej i Słowackiego.
Jan Ważny, ul. Czarnieckiego.
Leonard Życzyński róg ul. Mikołaja i Zyblikiewicza

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać [illegible] dej niedzieli w pismach lwowskich [illegible] restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

OSZUSTWO!

niesumienni podrzędni fabrykanci naśladują etykietę **sławnych tutek Niemojowskiego.** Należy strzedz się przed lichem naśladownictwem.

Każda etykieta i tutka zaopatrzona jest nazwiskiem

S. W. NIEMOJOWSKI.

Zakład zdrojowy i wodoleczniczy 629

MORSZYN (pod Stryjem)

położony w okolicy zdrowej i uroczej wśród lasów szpilkowych 380 metr. nad poziom morza. Stacya kolejowa, poczta i telegraf w miejscu, kąpiele bromowo-solankowe, borowinowe, rzeczne i stawowe. Woda lecznicza gorzko-słona ze zdroju Bonifacego. Leczenie hydropatyczne żętycą, elektrycznością i massażem. — Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, kobiece, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność i skrofuły. — **Zakład otwarty od 1 czerwca do 15 września. — Pension od 18 zł. z leczeniem od 22 zł. tygodniowo.** **Zarząd**

Najnowszy Skorowidz miejscowości dla Galicyi i Bukowiny

już wyszedł i jest do nabycia u autora

p. Jana Bigo, c. k. kontrolora poczty, we Lwowie, ul. Hetmanska l. 4

i we wszystkich księgarniach.

Najsilniejszy, najwyżej położony zdrój stalowy na lądzie stałym, najodpowiedniejszy zakład hydropatyczny Europy wschodniej przy ujściu Dorny do Złotej Bystrzycy. Sezon od 1 czerwca do 30 września. Na ostatniej stacyi kolejowej Kimpolung liczne okazye przy każdym pociągu. Wycieczki do rumuńskich i węgierskich okolic wozem, końmi i tratwą.

DORNA, Bukowina

W nowym monumentalnym domu zdrojowym wydają się wedle najnowszej metody **kąpiele mineralne, stalowe, szlamowe, słodowe, solankowe i sosnowe.** Wedle wymogów nauki urządzony dział hydropatyczny ma służbę wykształconą w klinice **prof. Winternitza.** Kuracya mleczna i żętyczna. Prospekta przez Zarząd zdroju. Zapytania do lekarza zdrojowego i kąpielowego **dr. Artura Löbela.** 651

Proszę czytać!

Czasopismo kwartalne Wykaz towarów

specyalnego składu artykułów gospodarczych i składu fabrycznego farb, lakierów, pokostów itd. itd. firmy

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek l. 38,

na II i III kwartał już wyszło z druku i jest do dyspozycyi Szan. P. T. Publiczności. 841

Na łaskawe żądanie **wysyłam gratis i franko.**

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy, Drogistów i Fryzyerów znajduje się

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie

PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM

Przez **CH[les] FAY,** Fabrykanta Perfum

PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ 726

Na nalewki

„Esprit de vin-Marque d'or"

alkohol pierwszej próby 97½%

Najwyśmienitszy spirytus osiągnięty na nowo wynalezionym aparacie uczonego chemika **F. Pampe,** współpracownika sławn. dzieła „Chemia Muspratta"

poleca

c. k. uprzyw. Rafinerya spirytusu 813

J. A. BACZEWSKIEGO

c. i k. nadwornego dostawcy we Lwowie.

Pocztą 5-kilowe posyłki pojemności 5 litr.

Zwracamy uwagę

Szanownej P. T. Publiczności, iż z dniem 1 lipca 1897 rozpoczęliśmy

Przedsiębiorstwo komisów i spedycyi

pod firmą

K. Gostyński & J. Als

we Lwowie, plac Halicki l. 3

i zajmujemy się: **Komisową sprzedażą** materyałów budowlanych itp. — **Spedycyą towarów** i wszelkich przesyłek **na kolej i z kolei,** ocleniem tychże. **Opakowaniem mebli,** szkła, porcelany itp. **Przewożeniem** mebli w miejscu, tudzież koleją i gościńcem i w wyścielanych wozach patentowych (bez opakowania) pod gwarancyą za wszelkie uszkodzenia.

Łaskawe zlecenia miejscowe i z prowincyi załatwiamy bezzwłocznie po nadzwyczajnie niskich cenach.

(Z biura ogłoszeń „Impressa" Lwów.) 867

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Wiśniewskich